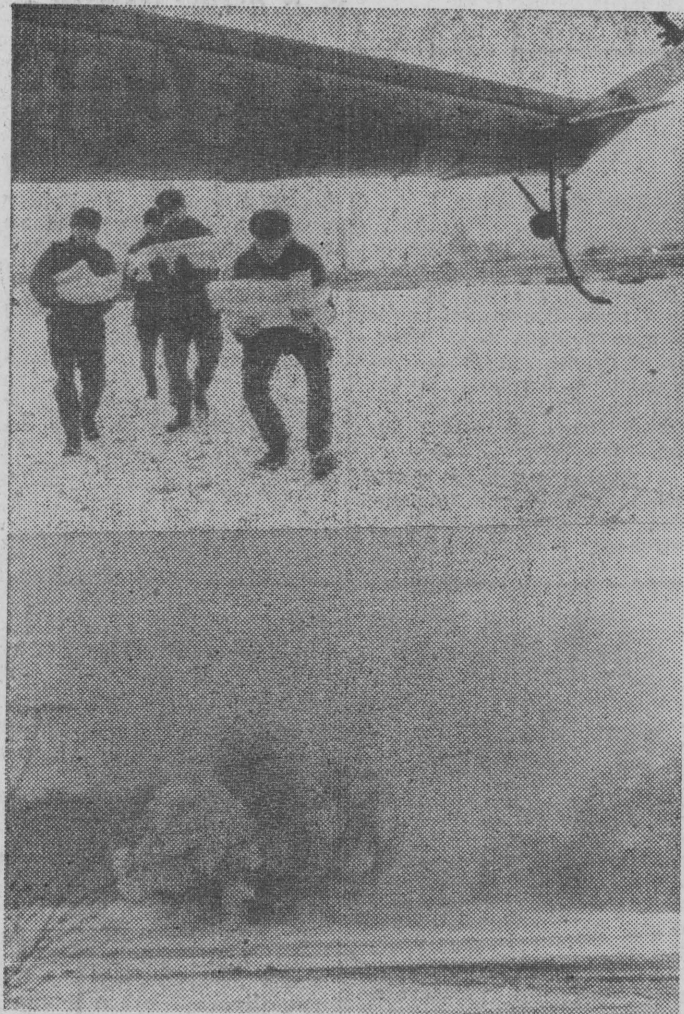




Góra: ładowanie trotylu na pokłady śmigłowców, które zostaną użyte do zrzucenia ładunków wybuchowych. Dół: wysadzenie lodu na Odrze.

## Cała nadzieja w mrozie

Niedawno jeszcze narzekaliśmy na sarszyskie mrozy. Dziś wielu mieszkańców wsi i miast położonych w pobliżu rzek z nadzieją patrzy na opadający śnieg i ciepło termometrów.

Na głównych rzekach województwa białostockiego nie zanotowano niepokojącego przyboru wód. — Na Narwi — jak nas poinformowała dyżurna synoptyk **Barbara Jakubowska** — stan wody w miejscowości Narwa wynosił 120 cm, w Surazie zaś 238. W obu wypadkach daleko jeszcze do alarmu — 190 cm w pierwszym i 340 w drugim wypadku. Stan ostrzegawczy stwierdzono na Biebrzy — 381 cm. Tu jednak także na alarm za wcześnie. Ogłoszony zostanie, gdy poziom wody osiągnie 410 cm.

W środkowej Odrze nadal jednak notuje się wysokie stany wody. Fala wezbrania powodziowego coraz bardziej zaczyna się jednak przemieszczać w dolny odcinek tej rzeki. Opadają bowiem wody do rejonu Nietkowa, a przybiegają od Ślubia po Gozdowice i Bielnek. Skutki przekroczenia stanu alarmowego o 140 cm w Ślubie odczuwają właściciele wielu budynków, w których zalane zostały piwnice. Wody wypompowują służby komunalne, strażacy i właściciele posesji. Wody na szczęście wytrzymują.

## Wymuszony luz na starcie

▲ SPÓŹNIONE OBRACHUNKI DEWIZOWE  
▲ STARUSZKA „TERESA” WCIAŻ W DOBREJ FORMIE

### INFORMACJA WŁASNA

— „Teresa” jest naszą wiodącą produkcyjną — mówi pracowniczka Zakładu nr 3 w Suwałkach, filii Białostockich Fabryk Mebli. — Produkcję mamy od ośmiu lat, a mimo to rynek krajowy nadal je wchłania. Suwalskie „Teresy” (komplety sypialniane) są wciąż poszukiwane, chociaż przybyło konkurencji, nawet w przedsiębiorstwie, podobne zestawy sypialniane wykonuje Zakład BFM w Łomży.

Przeznaczony na eksport stół sosnowy (w 3 wersjach) i dwa rodzaje szafek do przedpokoju (w okleinie naturalnej) cieszą się również dobrą popytem. W odbiorców mają w RFN, Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Potwierdzeniem solidności producenta jest „zerowy” stan zwrotów i reklamacji.

— Nasza satysfakcja z dobrze wykonywanych zadań

ma szczególny charakter — stwierdza kierownik **Antoni Wardach** — ponieważ jest wynikiem „ujarzmiania” przez różnych trudności, a przede wszystkim niedoborów materiałowych.

Brak klejów, lakierów, oklein drewnopodobnych, czy materiałów „gąbczastych”, a właściwie wszystkich, co ma nawet pośredni związek z oślawionym wasdem dewizowym, nie ułatwia zadania twórcom mebli z Suwałk. Zdobycie zaś krajowej tarcicy i okleiny sosnowej zgodnej jakościowo z wymogami odbiorców zagranicznych, zaliczane jest wręcz do sukcesu. Świadczą o tym w podobnym położeniu znajdują się niemal wszystkie przedsiębiorstwa w branży, niczego nie zmienia.

Tradycyjnie najtrudniej jest przebrać przez I kwartał.

Ciąg dalszy na str. 2

## Pakistan

### Amerykańska fundacja o programie nuklearnym

NOWY JORK (PAP) — Pakistan forsuje program stworzenia własnej broni jądrowej. Jak wynika z danych opublikowanych w USA do rocznego raportu amerykańskiej organizacji — „Fundacji Carnegie na rzecz Popierania Światowego Pokoju”, Pakistan posiada wszystkie niezbędne elementy dla skonstruowania broni jądrowej.

Jak podkreślił jeden z autorów raportu, **Leonard Spector**, który pełnił w przeszłości funkcję głównego doradcy sekanckiej komisji ds. energetyki, ostrzeżenia pod adresem Islamabadu, że kontynuowanie prac nad bronią jądrową grozi przetrwaniem amerykańskiej

pomocy wojskowej, nie wywierają żadnego wpływu na działania Pakistanu. Zdaniem Spector, Islamabadowi udało się już zgromadzić niezbędną ilość wzbogaconego uranu do produkcji broni jądrowej.

### Waloryzacja emerytur i rent

## Komputery pracują na pełnych obrotach

PIERWSZE WYPŁATY:  
W ŁOMŻYŃSKIM I SUWAŁSKIM — 1 MARCA W BIAŁOSTOCKIM — 15 MARCA

### INFORMACJA WŁASNA

1 marca nastąpi waloryzacja wszystkich rent i emerytur, przyznanych do 31 grudnia 1985 r. Jeśli chodzi o świadczenia z systemu prawa podwyższenia o 20,4 proc. nie więcej jednak niż o kwotę 6.135 zł.

Waloryzacja emerytur i rent

## Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

24 bm. Biuro Polityczne KC PZPR oceniło ubiegłoroczną działalność Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej. Zapoznano się z wynikami kontroli IRCh przeprowadzonej w IV kwartale 1986 r. w instytucjach i placówkach świadczących usługi dla społeczeństwa.

Wypełniając postanowienie Komitetu Centralnego Biuro Polityczne dokonało kolejnej, comiesięcznej oceny realizacji zadań przyspieszania zmian jakościowych w gospodarce, nakreślonych uchwałą III Plenum KC.

Omówiono wykonanie postanowień ustawy o ubezpieczeniach społecznych rolników indywidualnych i ich rodzin. (PAP)

*Proletariusze  
wszystkich krajów,  
łączcie się!*

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 47 (11 042)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 25.02.1987 r.

Wydanie 1, 2

Cena 10 zł

## Opóźnione „leśne żniwa”

★ STYCZNIOWE MROZY WSTRZYMAŁY PRACĘ ★  
★ NIEDOSTATEK SUROWCA W FABRYKACH PŁYT WŁÓKOWYCH ★  
★ OGRANICZENIE SPRZEDAŻY DLA LUDNOŚCI

### INFORMACJA WŁASNA

Wzmoczone prace trwają w lasach naszego regionu. Dogodne warunki atmosferyczne w lutym umożliwiają nadrobienie zaległości spowodowanych mroźnym styczniem a także innymi ograniczeniami.

Dotychczas „leśne żniwa” rozpoczęto już w listopadzie, realizując zadania na początek przyszłego roku. Nowe rygory finansowe (brak funduszu plac) przesunęły ten termin na styczeń. Jednakże niskie temperatury paraliżowały prace na zrębach, trans-

port, itp. W związku z tym przemysł drzewny odczuwał niedostatek surowca. Obecnie, sytuacja wraca do normy. Dobrze zaopatrzone są tartaki. Nie odczuwa niedoborów przemysł sklejek. Zresztą, zakłady w Białymstoku, Elku i Pleszu okazały się przeznaczone

i bieżący rok rozpoczęły z zapasami drewna. Zatem styczeń nie spowodował tam przestoju w produkcji.

Ciąg dalszy na str. 2



### Minister Spraw Zagranicznych

#### złoży wizytę w Polsce

★ WARSZAWA — Na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych PRL, Mariana Orzechowskiego, w dniach 3-5 marca b.r. minister Spraw Zagranicznych Hiszpanii, Francisco Fernandez Ordóñez złoży oficjalną wizytę w Polsce.

#### Zjazd związków zawodowych ZSRR

★ MOSKWA — We wtorek rozpoczął obrady w Moskwie 18 zjazd radzieckich związków zawodowych. W obradach bierze udział Michał Gorbaczow i inni przywódcy radzieccy.

#### Wizyta delegacji KC PZPR w Etiopii

★ ADDIS ABEBA — Na zaproszenie KC Robotniczej Partii Etiopii, w dniach 17-24 b.m. przebywała w Etiopii delegacja KC PZPR pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra Spraw Wewnętrznych gen. broni Czesława Kiszcza-

ka. W rozmowach przeprowadzonych w KC RPE, którym ze strony gospodarzy przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC Fisseha Desta, wymieniono informacje o działalności obu partii, sytuacji wewnętrznej i głównych kierunkach polityki zagranicznej PZPR i RPE.

Kolejny atak na Basrę  
★ BAGDAD — Wtorek był drugim z kolei dniem irańskich ataków na południowo-irackie miasto portowe Basrę. Jak poinformował rzecznik wojskowy w Bagdadzie w wyniku tych ataków zginęli i zostali ranni obywateli cywili.

Rzecznik dodał, że trafiała artyleria ostrzeliwała również miasto Zubair, położone 20 km na południowo-zachód od Basry.

#### Nagroda dla Elie Wiesela

★ OSŁO — W poniedziałek przyznano nową coroczną nagrodę dla osób zaśluszonej w walce z rasizmem i antysemityzmem.

Fundatorem nagrody jest norweski profesor psychologii, Leo Eltinger.

Pierwszym laureatem nagrody „List i Leo Eltingerów” został Elie Wiesel, laureat Pokojowej Nagrody Nobla w 1986 r.

Eltinger spotkał Wiesela po raz pierwszy, w czasie II wojny światowej, w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. (Opr. ska)

## Sesja WRN w Białymstoku

# Blizsza wizja XXI wieku

Powołano Radę Społeczno-Gospodarczą  
INFORMACJA WŁASNA

Tematami wczorajszej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku były kierunki rozwoju województwa do roku 1995, program rozwoju pracowniczych ogrodników działkowych oraz problemy zagrożenia przestępczością i innymi przejawami patologii społecznej.

W obradach, które prowadził przewodniczący WRN —

prof. Marian Szmatowicz uczestniczyli m.in.: zastępca przewodniczącego Rady Państwa — **Tadeusz Szlachowski**, I sekretarz KW PZPR — **Włodzimierz Kołodziejuk**, prezes WK ZSL — **Ryszard Niwiński**, przewodniczący WK SD — **Eugeniusz Kulakowski**.

przewodniczący RW PRON —

prof. Piotr Boron. Interpelacje i zapytania skierowało do wojewody pięciu radnych. **Eugeniusz Zamojski** wrócił do sprawy, która poruszała na poprzedniej sesji. Okazało się bowiem, że — mimo wcześniejszych założeń — nie wszędzie można dokonać zwrotu papierowych worków po mieszkaniach tręściowych. GS-y przyjmują, a spółdzielczość mleczarska —

Ciąg dalszy na str. 2

## Konferencja prasowa rzecznika rządu

Rzecznik prasowy rządu **Jerzy Urban** spotkał się wczoraj na konferencji z korespondentami zagranicznymi oraz grupą dziennikarzy polskich. Odpowiadając na liczne pytania rzecznik poinformował m.in., iż w dniach 3-5 marca b.r. przybędzie do Polski, na zaproszenie polskiego ministra Spraw Zagranicznych szef hiszpańskiej dyplomacji. Obecnie trwają prace nad ustaleniem szczegółowego programu wizyty.

Nawiązując do zniszczenia antypolskich restrykcji przez rząd amerykański J. Urban stwierdził, iż stworzyło to nową sytuację w stosunkach polsko-amerykańskich; w odpowiednim też czasie podjęta zostanie rozmowa między rządami Polski i USA w sprawie wymiany ambasadorów. Na początku marca do Stanów Zjednoczonych uda się delegacja polskich parlamentarzystów.

stów z przewodniczącym Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych **Józefem Czyrkim** na czele. Jak stwierdził J. Urban polska delegacja przeprowadzi rozmowy w Kongresie Stanów Zjednoczonych. Przewidywane są także spotkania z sekretarzem Stanu i sekretarzem Skarbu USA.

Nawiązując do sytuacji w Libanie, rzecznik prasowy rządu podkreślił, iż Polska niezmienne opowiada się za jednością, suwerennością i integralnością terytorialną Libanu, oraz za rozwiązaniem jego problemów przez samych Libańczyków — drogą dialogu i pojednania narodowego.

J. Urban podzielił się również z dziennikarzami swymi wrażeniami z pobytu w Wielkiej Brytanii, gdzie — jak stwierdził — miał bardzo wypełniony i pracowity program spotkań i konferencji. (PAP)

### Program dla robotniczych załóg

## KULTURA pracy, obyczajowości i wypoczynku

### INFORMACJA WŁASNA

Problemy uczestnictwa środowisk robotniczych w życiu kulturalnym były tematem narady, która odbyła się wczoraj (24 bm.) w Białymstoku a inicjatywę wojewódzkiej in-

stancji partyjnej i z udziałem przedstawicieli zakładów pracy, działaczy związków samorządowych, młodzieżowych

Ciąg dalszy na str. 2

## Shakin' Stevens w hali Jagiellonii

★ „MOJ SUKCES PRZERÓŚŁ MARZENIA” ★ KWIATY W KORZIE MIODOWYM? ★ NA LUNCH KREM Z PIECZAREK

W Londynie już myślą o białostockiej widowni, o czym świadczy chociażby zamieszczona obok fotografia Shakin' Stevensa, właśnie stamtąd nad Białkę nadesłana.

Andrzej Marzec z PAA „Papar” ciepło wspomina piosenkarza z okresu jego pierwszej wizyty w naszym kraju.

Pamiętam, jak opowiadał o początkach kariery. W wieku 15 lat opuścił szkołę i zaczął walczyć z różnymi zespołami. W dzień pracowałem, zaś wieczorami grywałem w szkołach, uniwersytetach. W tym czasie przyjąłem pseudonim Shakin' Stevens. Od osiemnastu lat jestem profesjonalistą. W 1970 roku tuż po nagraniu albumu „Legenda” odbyłem pierwsze tournée.

Naprawdę płaciłem w tym czasie dużą cenę za wszystko, ale umiałem pogodzić się z przeciwnościami. Bywało, że wyjeżdżałem z Cardiff o szóstej prosto do Aberdeen, pośpiesznie przebiegaliśmy się w ciemnych pomieszczeniach, gramy naszą muzykę i dopiero potem zastanawiamy się gdzie spać. Przeważnie sypialiśmy... w samochodzie. Nie mieliśmy wtedy pieniędzy na hotel. Moje pierwsze

Ciąg dalszy na str. 2



Specjalnie dla „GW” przesłane z Londynu, za pośrednictwem organizatorów, najnowsze zdjęcie reklamowe Shakin' Stevensa.

Fot. ALLAN BALLARD

## Jutro w „Gazecie”

O „Narodowy Czyn Pomocy Szkole postuluje szlachetną rywalizację w ramach klubu produkcyjnych placówek oświatowo-wychowawczych. Wstąpiło do niego pięćdziesiąt szkół z całej Polski, w tym z suwalskiej...”

— Zjadna.

— Nie mają się czym pochwalić?

— Myślę, że szkoły i dyrekcje są poddawane ostatnio zbyt często kontroli. Najprawdopodobniej boją się, że w momencie wstąpienia do klubu, tych „odwieczników” będzie jeszcze więcej, a to wcale nie pomaga w pracy.”

### POMAGAĆ BEZ INWESTOWANIA

O „Tylko z pozoru sprawa jest prosta: oferujemy produkty po trochę wyższych cenach niż przedsiębiorstwa państwowe, więc musimy starać się o pozyskanie klientów. Przecież przedsiębiorstwa zagraniczne także doświadczają zapożyczenia wycieczek i rynkowych uciążliwości... Wzajemnie ostatnio posucha o kosmetyki albo „korek z keczupem, który szedł jak woda, dopóki w ubr. nie obrodziły pomidory.”

### ZA ŁADĄ I NA PODIUM

## Czcic przywódcę?

Dosłownie na kilka minut przed planowaną emisją, kierownictwo holenderskiej sieci telewizyjnej Vara postanowiło wycofać z emisji satyryczny film, ośmieszający religijnego przywódcę Iranu, **Ajatollaha Chomeiniego**.

Decyzję podjęto po interwencji ministra Spraw Zagranicznych Holandii, **Hansa Van Den Broeka**.

Minister oświadczył, że Ministerstwo Spraw Zagranic-

nych zostało ostrzeżone przez ambasadę Iranu, iż nadanie tego programu pociągnie za sobą poważne konsekwencje.

W ub. tygodniu władze irańskie nakazały opuszczenie terytorium swego państwa 2 dyplomatom zachodnim: niemieckim oraz zamknąć Instytut Kulturolny im. Goethego w Teheranie po tym, jak telewizja RFN nadała ten sam program. (PAP)



DZIS — zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże, miejscami opady śniegu, temperatura maksymalna od -3 st. C do -1 st. C, minimalna od -7 st. C do -5 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków zachodnich.

JUTRO — bez większych zmian.

MIENIENY: Cezarego, Wiktor.

## Wyrwali podróżnicy

Zdaniem ornitologów brytyjskich, największymi podróżnikami świata są dzikie gołębie polarne. Dwa razy w roku dokonują one przelotów z podbiegunowych okolic północy i południa.

Ta jedna z rzadkich odmian gołębia wydaje potomstwo dwa razy do roku, raz w porze letniej na półkuli północnej, a drugi — również latem na Antarktydzie.

Charakterystyczne jest jednak, że znacznie więcej tych ptaków notuje się na Sztetlandach, leżących na północ od Wysp Brytyjskich, niż na niektórych wyspach leżących w strefie podbiegunowej południa. Być może więc, więcej ptaków przychodzi na świat na półkuli północnej. Ptaki wędrują stałym szlakiem wzdłuż wybrzeży zachodniej Europy i Afryki.

## Grzyb w lutym

Tegoroczna zima była różna. Ciepłejesze antylei zazwyczaj luty spowodował, że w Górach Sowich w woj. wałbrzyskim zakwitły przebiśniegi, stokrotki; pojawiły się również pszczoły na wierzbach. Swego rodzaju przedziwność curiosity są bocznaki i monетки — grzyby jadalne rosnące tu w osłoniętych kotłach.

## Pożar w hotelu „Opole”

Groźny pożar miał miejsce w 9-kondygnacyjnym hotelu „Opole” w tym mieście. Ogień wybuchł na 4 piętrze i objął swym zasięgiem korytarz. Wybuchła panika. Straż ewakuowała 60 osób, reszcie gości udało się opuścić hotel jeszcze przed przybyciem straży. Pożar został zlikwidowany po niecałej godzinie, 10 osób przeżywa w szpitalu.



Posłowie wyrażają niepokój

## Prawie połowa skarg — uzasadniona

INFORMACJA WŁASNA

Skargi i wnioski obywateli są źródłem informacji o funkcjonowaniu różnych dziedzin życia. Dla posłów stanowią też jeden ze sposobów zasięgnięcia opinii wyborców. Z tego też względu Wojewódzki Zespół Poselski w Białymstoku przyjął zasadę okresowego analizowania spraw, wpływających z sygnałów nadsyłanych przez obywateli. Wczoraj na posiedzeniu WZP problematykę tę omawiano wspólnie z Prezydium Komisji Skarg i Wniosków KW PZPR.

Od początku kadencji, czyli od października 1985 r., posłowie przyjęli 400 interesatów, którzy zgłosili 249 spraw, w większości (90 proc.) indywidualnych. Wśród problematyki ich interwencji dominowały kwestie mieszkaniowe, dalszą kolejność zajmowały zagadnienia gospodarki komunalnej, rolna, zdrowie i opieka społeczna, oświata i kultura.

W podobnych proporcjach ukladają się również tematyka sygnałów od ludności kierowanych do Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Wśród 207 skarg przyjętych w roku ubiegłym, najwięcej, bo ponad 41 proc., dotyczyło spraw mieszkaniowych, a 24,5 proc. — w odniesieniu do sprawy spółdzielni mieszkaniowych.

Także w statystyce Najwyższej Izby Kontroli i Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej dominują problemy mieszkaniowe. W roku ubiegłym stanowią one jedną trzecią 276 skarg, które wpłynęły do obu instytucji. Jak wynika z badań NIK,

niezadowolono z powodu rozdziału mieszkań można by zmniejszyć, gdyby pośpieszyć zaległości najpóźniej potrzebne. Rozmiar budownictwa pozwalają dokonać tego w ciągu dwu lat.

Niepokoje jest to, że w badaniach NIK została potwierdzona szkodliwość 42 proc. skarg. Niezbyt dobrze świadczy o tym, że w zbiorowych protestach kierowanych do WZP. Przyjęto ich w tej kadencji siedem.

Odpowiedzi udzielane posłom przez instytucje nie zawsze są rzetelne, niejednokrotnie wskazują, że sprawy nie zostały dogłębnie zbadane.

Doskonalenie załatwiania skarg — stwierdził podsumowując dyskusję przewodniczący WZP, I sekretarz KW PZPR — Włodzimierz Koloziel — powinien leżeć w centrum zainteresowania wszystkich, którzy się tą problematyką zajmują. Doprowadzając do tego, że pewien procent obywateli nie jest zadowolony z ich pracy, powinni ponosić konsekwencje.

WZP i KW PZPR będą w dalszym ciągu przywiązywały dużą wagę do problematyki załatwiania spraw obywateli. (ib)

Dodatkowe uprawnienia dla kombatanów

## Lepiej mniej, ale wszystkim

Posłowie z Komisji Administracji Spraw Wewnętrznych i Wymlary Sprawiedliwości oceniali propozycje zmiany przepisów emerytalnych w części dotyczącej szczególnych uprawnień kombatanów opowiedzieli się na posiedzeniu 24 bm. za przyznaniem specjalnego dodatku osobom odznaczonym nie tylko orderami bojowymi, ale także odznaczeniami przyznawanymi za osiągnięcia w pracy zawodowej.

Projekt ustawy zakłada bowiem, że nowy dodatek do emerytury lub renty byłby przyznawany jedynie kombatanom odznaczonym orderem

mi: Virtuti Militari lub Krzyżem Grunwaldu oraz Krzyżem Walecznych. Chodziło o uhonorowanie kombatanów o szczególnych zasługach bojowych, którzy, choć spełniając warunki do otrzymania za równo dodatku do emerytury lub renty z tytułu odznaczeń państwowych jak i dodatku kombatanckiego — mogą pobierać tylko jedno z tych świadczeń. Posłowie uznali, że takie rozwiązanie sprząłoby dezintegrację środowiska kombatanckiego. Za proponowali więc, aby dodatek ten przysługiwał wszystkim kombatanom posiadającym wymienione ordery bojowe, jak i odpowiednio wysokie odznaczenia cywilne.

Poszytywnie zaopiniowano przepis przewidujący zastąpienie dotychczasowych tzw. ulg komunalnych dla kombatanów, których wartość wyniesie w br. 4,3 tys. zł na jedną uprawnioną osobę ekwiwalentem pieniężnym w kwocie 500 zł miesięcznie. Jak się bowiem okazuje znaczna część kombatanów nie korzysta z centralnego ogrzewania, ciepłej wody, dostaw gazu itd. w konsekwencji czego korzystają oni z tego tytułu.

Komisja wyraziła swe poparcie dla propozycji przyznania wódcom po kombatanach — emerytom i rencistom — prawa do ulg abonentowych w opłatach telefonicznych oraz do bezpłatnego korzystania z urządzeń RTV, a także do 50-procentowej przyniżki za przejazd koleją i autobusami PKS. Zarazem jednak posłowie opowiedzieli się za przyznaniem również tym osobom 500-złotowego ekwiwalentu za wspomniane opłaty komunalne. Komisja przedstawiła swą opinię w tej sprawie. (PAP)

Makabryczne odkrycie

## Norodki na śmietnikach

W ostatnich dniach stołeczna milicja została powiadomiona o dwóch faktach zasługujących na szczególne społeczne potępienie. Odebrano w warszawskich wysypiskach śmieci znalezione dwa nieżywe norodki. Zwłoki dziewczynki, owinięte w celofan, znalezione na lokalnym wysypisku śmieci przy ul. Granicznej. Kobieta, która dokonała odkrycia, szybko skłarzyła ten fakt z pospieszeniem z jakim jej dwie lokatorki pakowały swe rzeczy. Razem z mężem udało się jej zatrzymać dwie młode kobiety niedaleko domu. Badania lekarskie ujawniły, że jedna z nich — 26-letnia Hanna S. była tą wyrodną matką. Hannę S. aresztowano. Z jej akt sądowych wynika, że nie był to pierwszy przypadek w jej życiu.

Drugiego podobnie makabrycznego odkrycia dokonał pracownik MPO podczas rozprawiania „śmieci” na wysypisku w Baniosze. Proszadzone jest śledztwo. Jak wynika z trasy „śmieciarki” zawiąziło z nieżywym dzieckiem zostało zabrane z okolic ulic: Szczęśliwej, Bułgarskiej i Złotych Pisków na Stęgach. (PAP)

## Zabił ojca siekierą

Do tragedii doszło 24 bm w miejscowości Kotowa Wola w woj. tarnobrzemskim. 25-letni Stanisław B. zabił siekierą swojego 64-letniego ojca. Zabił go piętnastu; jak wynika z wstępnych ustaleń funkcjonariuszy MO motywem zabójstwa były czyste kłótnie i awantury rodzinne.

## Sesja WRN w Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

nie. Paweł Zieleniewski prosił wojewodę o przekazanie środków finansowych na kontynuowanie już budowy ośrodka zdrowia w Widawie (gmina Brańsk). Paweł Borowski sygnalizował potrzebę zbadania rozbieżności między programem szkoły średniej a wymaganiami wyższych uczelni. Jego zdaniem, wniosek taki wynika z powszechności korekty pobieranych przez uczniów klas maturalnych.

Sylwester Perkowski ponownie upomniał się o obietnicę przez władze modernizację trzykilometrowego odcinka drogi w gminie Poświętne. Jest to ważny szlak komunikacyjny dla rolników z kilku wsi.

Jan Kalinowski z Siemiatyż mówił o sprawach mieszkaniowych. Według niego, należało w jakiś sposób ujawnić fikcyjne rozwozy, które są przeprowadzane tylko po to, aby uzyskać dodatkowe mieszkania.

Wczorajsze zapytania nie doczekały się odpowiedzi, bowiem w końcowej części obrad sesja została przerwana z powodu braku quorum do podejmowania decyzji. Po kolejnych przerwach, na sali przegłoszono i wobec obecności mniej niż połowy radnych, obrady uznano za nieprawomocne. Do niektórych punktów porządku dziennego trzeba będzie wrócić w późniejszym czasie.

Kierunki rozwoju województwa do roku 1995 uchwalono jeszcze przy składzie wymagającym do podejmowania decyzji. Wzrost Białostockiej wykraczającej w 21 wiek przybliżył wojewoda Marian Gała. Generalna linia polityki społeczno-gospodarczej i przestrzennej zakłada, że preferowane będą: rozwój produkcji rolniczej, umiarkowane rozwijanie przemysłu, utrzymanie równowagi ekologicznej, zmniejszenie dysproporcji w poziomie życia między miastem a wsią.

Nadrzędny cel wynikający z tej koncepcji — to poprawa życia ludności, zwiększenie ilości mieszkań, zapasowanie potrzeb w oświacie, kulturze, opiece zdrowotnej.

W dyskusji nad wsią przysłuchiwał się Andrzej Tanajewski, Mieczysław Hajduk, Zenon Roslan, Zdzisław Maksymuk, Paweł Borowski i Aleksy Zin. Podkreślano znaczenie dokumentu pod nazwą: „Główne kierunki rozwoju województwa białostockiego do roku 1995”, który ma charakter pionierski, wzorując na nim inne województwa. Proponowano, by w ramach dalszych prac przygotować koncepcję rozwoju Białostockiej do roku 2000. Postulowano zwrócenie uwagi m.in. na następujące zagadnienia: wpływ potencjału naukowo-badawczego szkół

wyższych w rozwoju regionu, zatrzymanie migracji ludności do większych ośrodków województwa, zagospodarowanie tzw. „ściany wschodniej”, rozwój rolnictwa ekologicznego.

O tym, w jakiej atmosferze działania te powinny przebiegać, mówił zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Tadeusz Szlachowski. Musi wzrosnąć ranga rad narodowych, które mają być wzorem w stanowieniu i przestrzeganiu prawa. Wiele problemów można rozwiązać przy pomocy czynów społecznych. Szczególnie na wsi rozwija się tego typu aktywności obywatelska. Na Białostockiej — przy udziałzie mieszczków powstało wiele kilometrów dróg, wodociągów, wybudowano szkoły i ośrodki zdrowia.

Woj. białostocki jako jedno z pierwszych w kraju, realizując uchwałę Rady Państwa, powołał organ konsultacyjny, opiniodawczy i doradcy WRN. Przewodniczącym wybranej wczoraj 54-osobowej Rady Społeczno-Gospodarczej przy WRN, został członek Prezydium WRN — Tadeusz Jaworowski.

Radni uchwalił również programy rozwoju pracowniczych ogrodników działkowych do roku 1990 oraz zapobiegania i zwalczania patologii społecznej.

Na działy pracownicze,

ktoś są miejscem rekreacji, ale też wspomagają budżet wielu rodzin, czeka w Białymstoku 3,5 tys. osób. W innych miejscowościach województwa zapotrzebowanie na ogrody zostało już zaspokojone.

Zgodnie z przyjętym programem, szczególnie w stolicy województwa powinny być czynione starania o uzyskanie nowych terenów działkowych.

W programie zapobiegania i zwalczania patologii społecznej za najpilniejsze zadania uznano m.in. ochronę mienia społecznego, kształtowanie właściwych postaw młodzieży, wzrost dyscypliny społecznej, walkę z alkoholizmem, narkomanią i pasywnym społeczeństwem. Przedstawiony Radzie wniosek o zakazie uprawy maku w niektórych miastach i gminach województwa nie został przyjęty z uwagi na nieobecność znacznej części radnych. Prawie półtoragodzinna dyskusja, mimo że uświadomiła ogrom nieszczęścia, jakie stwarza rozwijająca się narkomania, zakończyła się nieczym. Decyzję o ewentualnym zakazie uprawy maku można będzie podjąć dopiero za rok, bowiem w kwietniu br., kiedy przewidziana jest następna sesja WRN, trwać już będą zasiewy.

I. BIERNACKA

Rozstrzygnięcie konkursu dziennikarskiego

## Stanisław Świerad „reporterem roku”

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj rozstrzygnięty został, ogłoszony przez Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL w Białymstoku, konkurs na najlepszą publikację w roku ubiegłym. Jury pod przewodnictwem red. Stanisława Zagórskiego, po zapoznaniu się z treścią i formą 57 złożonych prac (37 prasowych, osiem radiowych i 12 fotoreportażów), stwierdził, że ich wyróżnieniu poziomem postawiono przysłać nagrodę „reportera roku”.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy. (b)

red. Andrzej Sokółski — za fotoreportaż „Pobór”.

Jury zwróciło także uwagę na prace red. Alicji Łazarz — „Wypelniam obowiązki”, Bożeny Dunał — „Kartki z albumu” i red. Ewy Biesiadą — „Za murem się żyć nie chciano”.

Z przyjemnością też odnotowujemy, iż tytuł honorowego „reportera roku” otrzymał Stanisław Świerad.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy. (b)

## Opóźnione „leśne żniwa”

Ciąg dalszy ze str. 1

W najtrudniejszej sytuacji znalazły się zakłady piły wiórowych w Grajewie, Suwałkach i Rucianem Nidzie. W grudniu wyczerpały zapasy drewna. W styczniu zapotrzebowanie było niedostateczne. Ponadto, okazało się, że wadliwie ustalono bilans potrzeb. Treba bowiem wiedzieć, że z lasów naszego regionu fabryki piły wiórowych otrzymują około 55 proc. surowca, resztę z innych województw. Dlatego też do dziś mają one kłopoty z zaopatrzeniem.

Plan pozyskiwania drewna w br. jest identyczny, jak w roku ubiegłym i wynosi 1,5 miliona metrów sześciennych. Zima ścina się drzewa dojrzałe, tj. na zrebach. Zwykle w pierwszym kwartale roku realizuje się około 45 proc. rocznego planu. W tym sezonie wskaźnik ten wyniesie — tylko około 35 proc.

Lasy w naszym regionie są coraz czystsze. Uprzątnięto niemal wszystkie drzewa powalone w poprzednich latach lub uszkodzone przez brudnięcie mniszka. Oczyszczenie drzewostanów jest dużą usługą rolników, którzy w ka. dą zimę angażują się do pracy sezonowej. Oni też wykupili prawie całe drewno z tej jakości. Obecnie, w większości rejonów, z wyjątkiem

tych tzw. globalnych reform edukacyjnych, zmierzających do strukturalnej i programowo-metodycznej, zarazem przebudowy szkoły, spadły nakłady na edukację.

Z kolei u nas — niezależnie od gołych uwagi osiągnięte w zakresie wykształcenia średniego i wyższego naszego społeczeństwa — mamy do czynienia z dotkliwym niedostatkami szkół i innych obiektów edukacyjnych, odczuwany brak wykwalifikowanych nauczycieli, nie zdołaliśmy w wydany sposób polepszyć kształcenia na wsi. Wszystko to sprawia, że potrzebna jest nowa, aktualna ocena naszej edukacji, nowa diagnoza. Jest prawdopodobnie, że z tej diagnozy wyniknie potrzeba korekty obecnego systemu oświaty i szkolnictwa wyższego, a tym samym przygotowania, zgodnie ze społeczno-ekonomicznymi realiami, koncepcji tego rozwoju. Będziemy dążyć, żeby ta koncepcja była wolna od błędów, jakie charakteryzowały np. reformę szkolną z 1973 roku, kiedy to założonym celom nie towarzyszyło przygotowanie niezbędnych dla ich osiągnięcia warunków i środków.

Takie właśnie, mówiąc bardzo ogólnie, widzieliśmy główne zadania nowego komitetu.

## W SKROCIE

Ciąg dalszy ze str. 1

24 bm. marszałek Sejmu Roman Malinowski przyjął delegację Polskiego Związku Esperantystów, która poinformowała o stanie przygotowań do Światowego Kongresu Esperantystów. Odbył się on w Warszawie w dniach 25 lipca i 26 sierpnia i zgromadził około 500 esperantystów z całego świata.

Kłamiwie doniesienia o skutkach katastrofy w Północy, a zwłaszcza Holandii o tym, jakoby podczas likwidacji skutków awarii w czarnobylskiej elektrowni atomowej wykorzystywano przymusową pracę obywateli radzieckich, są jeszcze jednym przejawem nawrotu do przeszłości politycznego myślenia z czasów „zimnej wojny”. Próba podważenia zaufania między państwami w ramach współpracy w Związku Dziennikarzy ZSRR.

Kardynał Głomp został przyjęty we wtorek w Pałacu Królewskim przez Króla Belgów Baudouina I.

Następnie w kaplicy polskiej misji katolickiej w Brukseli odbyło się spotkanie kardynała z działającymi w krajach Beneluksu i krajach skandynawskich i zakonnymi.

Strętą wolną od broni nuklearnej ogłoszono miasto Łuleå, odległe 100 kilometrów od granicy z Szwecją, z którego wyjeżdżają szwedzkie Norrmalm. Decyzję taką powziął miasto rada parlamentu Norrmalmu.

Nierozstrzygnięte broni jadrowej — to najtrudniejszy element priorytetów programu Felipe Gonzalez w Korteza podczas debaty nad stanem polityki. Gonzalez uważa, że 12 go rządu będzie zdecydowanie dążyć do wycofania części amerykańskich żołnierzy z bez USA w Hiszpanii.

W środę rano izraelski minister Spraw Zagranicznych Szimon Peres przybył do Szwecji, aby rozmawiać z prezydentem Osmem Mubarakim i ministrem Spraw Zagranicznych Szwecji Akelem Modertem na temat zwolnienia międzynarodowej konferencji pokojowej w sprawie konfliktu białochodnijskiego.

W 1985 r. Grenlandzcy przywódcy pod względem ilości alkoholu wśród mieszkańców kraju Europy północnej 18,5 litra czystego alkoholu na jednego mieszkańca powyżej 15 roku życia.

Dość miejsce — 12,1 litra alkoholu na jednego obywatela, zajęli Duńczycy, wyprzedzając tym samym Finlandię (10,9 litra), mieszczków (9,9 litra), Owerich — terytorium autonomiczne (9,1 litra), Szwedów (6,1 litra) i Islandczyków (4,3 litra).

Papież Jan Paweł II przyjął francuskiego ministra rolnictwa, Nadzieję Culierra.

W czasie rozmowy francuski minister przedstawił polskiemu program „restauracji czystych terenów” i przedstawił przez szwajcarską komisję francuskiego Colliera, który zginał w wypadku młodości w ub. roku.

Idea restauracji „czystego serca” narodziła się w 1985 r. Od tego czasu na terenie całej Francji prowadzone są badania, aby zapewnić posilek dla każdego potrzebującego. (opr. ska)

## Wymuszony luz

Ciąg dalszy ze str. 1

wego roku. Jest to okres, w którym dostawcy, kooperanci i producenci nie wiedzą — czym będą dysponować i na co ewentualnie będą mogli liczyć. Wyczekiwanie i praca na zwolnionych obrotach powodują zaległości, nadgarnianie i różnie nawet przez pozostałą część roku.

Dopóki przetargi dewizowe i uzgodnienia odpisów będą się odbywały tak jak dotychczas — podkreślają me-

blarze z Suwałk — dopóty produkcji i kwartału będzie towarzyszyć denerwująca niepewność i dezorganizująca pracę nierytmiczność. Wprawdzie cierpi na to dolegliwość cały przemysł, jednak nikt dotychczas nie wymyślił sposobu na przyspieszenie tempa rozliczeń i planu wydatków w twardej walucie. A może za interesowani zasiedlić do pertraktacji pod koniec roku, jeszcze w IV kwartale?

(lus)

## Shakin' Stevens w hali Jagiellonii

Ciąg dalszy ze str. 1

honorarium wyniosło 12 funtów do 6 godzin pracy i te sumy musieliśmy podzielić między nas sześciu”.

Andrzej Marzec jako odpowiedzialny za tegoroczne tournée zbierał informacje o karierze piosenkarza. Często rozmawiał z nim telefonicznie. Mówił, że obecny idol dojechał do wszystkiego ciężką pracą. Gdy w lutym 1980 r. mała płytka „Hot dog” dostała się do pierwszej trzydziestki angielskiej listy przebojów, był to sukces (po blisko 10-letniej harce), który uczynił Stevensa najpopularniejszym artystą lat osiemdziesiątych. Po pierwszym przeboju nagrał jeszcze 22 single. Wszystkie znalazły się w czołówkach notowań. Zapytany o przyczynę popularności piosenkarza, Andrzej Marzec odpowiedział: „To prosty Shakin' ma wspaniałą głos, a zdolność obdarzania zapomnianej klasyki nowym życiem i wyciskania własnego piętna na każdej płosce zyskuje mu fanów”.

Zanim w Białymstoku usłyszymy ostatni przebieg Stevensa „Because I Love You”, organizatorów koncertu czeka jeszcze wiele pracy. W poniedziałek Katarzyna Tarańska, dyrektor Międzylasowej Agencji Kultury ZSPM wspólnie z przedstawicielami „Jagiellonii” negocjowała wszystkie punkty związane z pobytom artysty w hali przy ul. Jurowieckiej. Były one natychmiast uzgadniane z menedżerem piosenkarza. W czasie tych rozmów Shakin Stevens zgodził się na warunki zaproponowane w naszym mieście. Korzystając z okazji przesłał też serdeczne pozdrowienia białostockiej publiczności.

Trwają przygotowania po kolei-garderobu artysty. Ma tam być dużo kwiatów, które muszą się komponować z prawdziwie kolorowym, miodowym kolorem zasłon i obić foteli.

Katarzyna Tarańska, która przekazywała te wszystkie informacje, ostrzega za naszym pośrednictwem widza: „Na koncert nie można wnieść aparatów fotograficznych, kamer i magnetofonów. Takie są wymagania Stevensa i będziemy je respektować z całą stanowczością”.

Śa jeszcze bilety na ten show.

ROMAN BAKA

## SPORT

Wióknierz B. — Wióknierz Pab. 57-74

## Przeigrana w 3 minuty

W przedostatniej kolejce spotkań w 5 lidze koszykarskiej białostockiego Wióknarza poniosły kolejną porażkę. Przegrały wczoraj w hali przy ul. Jurowieckiej ze swym miennikiem z Pabianic Strit (88:82). Punkty dla białostoczaniek zdobyli: Klejzik 21, K. Malinowska — 17, Mosolewska — 5, Dolszńska — 4, A. Malinowska i Jungerman — po 3, Szapit i Jarmolik — po 2. W response z Pabianic najefektniej rzucali — Gilesczyńska — 21 pkt. i Urbanowska — 15 pkt.

I połowa spotkania nie zapowiadała wysokiej porażki białostoczaniek. Wprawdzie przez większość jej część prowadził Wióknarz Pabianiec, ale jego przewaga wynosiła nie więcej niż 7 pkt. Celnymi rzutami za 3 pkt. popisywały się Klejzik i K. Malinowska (w całym meczu za 3 i 4-krotnie trafiły z linii 6,25). W ostatnich minutach białostoczaniek podkopał tempo i 1. połowa zakończyła się remisem 28:28.

W przerwie kibice mieli nadzieję na sukces w drugiej odsłonie. Niestety, jej początek ustalił wynik spotkania. Przez 3 minuty białostocki zespół nie zdobył żadnego punktu. A Gilesczyńska i jej koleżanki nie mogły nowożytności. W 23 min. było już 41:23 dla Pabianic. Przez następne minuty drużyna gospodarzy odrobiła nieco straty, ale kolejny fragment meczu znów należał do pabianiczek. W 39 min. prowadziły już 59:37. Wykorzystały ten stan i 1. połowa opuściła parkiet za 5 przewagą.

W województwach łomżyńskim i suwalskim pierwsze wyprawy podwyższonej renty emerytal, tak pracowniczych jak i rolniczych nastąpią 1 marca, a potem w kolejnych terminach płatności. W woj. białostockim podwyższone świadczenia trafią będą do rencistów i emerytów od 15 marca. Osoby, które otrzymują pensje 5 i 10 dni każdego miesiąca, wyrównanie za marzec dostaną w kwietniu.

Na kilka dni (trzy do pięciu) przed pierwszą podwyższoną wypłatą, świadczeniobiorcy otrzymają decyzje ze szczegółowymi informacjami, dotyczącymi przeliczenia ich emerytury bądź renty. Dołączone zostaną ulotki, informujące o zasadach rewaloryzacji oraz (w odniesieniu do świadczeń pracowniczych) podwyżkach zapowiadanych na 1 września br. i 1 września 1988 r.

W Zambrowie pierwsza taka oczekiwana przez emerytów i rencistów korespondencja ZUS trafiła już na pocztę.

A. LABANOW

## Doniesienia agencyjne

MISTRZOSTWA ŚWIATA

W TENISIE STÓŁOWYM W spotkaniu o 5 miejsce reprezentacja Polski meczem pokonała Japonię 3:2.

— 5 — Tytuł mistrzyni świata w drużynie obroniły reprezentantki CHRL pokonując w finale Koreę 3:0.

— 6 — W drużynowym turnieju meczu tytuł obronił reprezentant CHRL pokonując w finale Szwecję 3:2.

UDANY WYSTĘP POLSKICH SKIPISTEK Polskie skibytki powiodły się w dobrej formie na międzynarodowych zawodach ouchar świata (FISB) w Untermergau (Austria) w dniach 21-22 bm.

W słonie specjalnym kobiet Karina Malik-Jawo ska zajęła czwartą lokatę, Beata Tiocka była

winnici osobistych A. Malinowska i Mosolewska. Na lawkę uśladła Beata Tiocka, która zawiody nerwy. Na parkiecie zobaczyła m. Pabianic, Jarmolik i walczyli z Jungerman. Ta ostatnia zwyciężyła, ale nie mogła wnieść n. paratów fotograficznych, kamer i magnetofonów. Takie są wymagania Stevensa i będziemy je respektować z całą stanowczością”.

Śa jeszcze bilety na ten show.

ROMAN BAKA

W przedostatniej kolejce spotkań w 5 lidze koszykarskiej białostockiego Wióknarza poniosły kolejną porażkę. Przegrały wczoraj w hali przy ul. Jurowieckiej ze swym miennikiem z Pabianic Strit (88:82). Punkty dla białostoczaniek zdobyli: Klejzik 21, K. Malinowska — 17, Mosolewska — 5, Dolszńska — 4, A. Malinowska i Jungerman — po 3, Szapit i Jarmolik — po 2. W response z Pabianic najefektniej rzucali — Gilesczyńska — 21 pkt. i Urbanowska — 15 pkt.

I połowa spotkania nie zapowiadała wysokiej porażki białostoczaniek. Wprawdzie przez większość jej część prowadził Wióknarz Pabianiec, ale jego przewaga wynosiła nie więcej niż 7 pkt. Celnymi rzutami za 3 pkt. popisywały się Klejzik i K. Malinowska (w całym meczu za 3 i 4-krotnie trafiły z linii 6,25). W ostatnich minutach białostoczaniek podkopał tempo i 1. połowa zakończyła się remisem 28:28.

W przerwie kibice mieli nadzieję na sukces w drugiej odsłonie. Niestety, jej początek ustalił wynik spotkania. Przez 3 minuty białostocki zespół nie zdobył żadnego punktu. A Gilesczyńska i jej koleżanki nie mogły nowożytności. W 23 min. było już 41:23 dla Pabianic. Przez następne minuty drużyna gospodarzy odrobiła nieco straty, ale kolejny fragment meczu znów należał do pabianiczek. W 39 min. prowadziły już 59:37. Wykorzystały ten stan i 1. połowa opuściła parkiet za 5 przewagą.

W województwach łomżyńskim i suwalskim pierwsze wyprawy podwyższonej renty emerytal, tak pracowniczych jak i rolniczych nastąpią 1 marca, a potem w kolejnych terminach płatności. W woj. białostockim podwyższone świadczenia trafią będą do rencistów i emerytów od 15 marca. Osoby, które otrzymują pensje 5 i 10 dni każdego miesiąca, wyrównanie za marzec dostaną w kwietniu.

Na kilka dni (trzy do pięciu) przed pierwszą podwyższoną wypłatą, świadczeniobiorcy otrzymają decyzje ze szczegółowymi informacjami, dotyczącymi przeliczenia ich emerytury bądź renty. Dołączone zostaną ulotki, informujące o zasadach rewaloryzacji oraz (w odniesieniu do świadczeń pracowniczych) podwyżkach zapowiadanych na 1 września br. i 1 września 1988 r.

W Zambrowie pierwsza taka oczekiwana przez emerytów i rencistów korespondencja ZUS trafiła już na pocztę.

A. LABANOW

MISTRZOSTWA ŚWIATA

W TENISIE STÓŁOWYM W spotkaniu o 5 miejsce reprezentacja Polski meczem pokonała Japonię 3:2.

— 5 — Tytuł mistrzyni świata w drużynie obroniły reprezentantki CHRL pokonując w finale Koreę 3:0.

— 6 — W drużynowym turnieju meczu tytuł obronił reprezentant CHRL pokonując w finale Szwecję 3:2.

UDANY WYSTĘP POLSKICH SKIPISTEK Polskie skibytki powiodły się w dobrej formie na międzynarodowych zawodach ouchar świata (FISB) w Untermergau (Austria) w dniach 21-22 bm.

W słonie specjalnym kobiet Karina Malik-Jawo ska zajęła czwartą lokatę, Beata Tiocka była

winnici osobistych A. Malinowska i Mosolewska. Na lawkę uśladła Beata Tiocka, która zawiody nerwy. Na parkiecie zobaczyła m. Pabianic, Jarmolik i walczyli z Jungerman. Ta ostatnia zwyciężyła, ale nie mogła wnieść n. paratów fotograficznych, kamer i magnetofonów. Takie są wymagania Stevensa i będziemy je respektować z całą stanowczością”.

Śa jeszcze bilety na ten show.

ROMAN BAKA

W przedostatniej kolejce spotkań w 5 lidze koszykarskiej białostockiego Wióknar



## Skutki stosowania komputerów

Moda na komputery jest niemal na całym świecie, ostatnio również i u nas. Mało jednak dociera wiści, że te „cudowne” urządzenia również się psują.

Ostatnio czytelników mediolańskiego dziennika „La Note” zdumiała szata graficzna, rozmiar i druk. Dziennik, do prostu był napisany w skróconej formie na maszynie i odbity na fotokopie.

Od redakcji zamieszczona była przepraszająca nota stwierdzająca m.in., że „na skutek awarii naszego najnowocześniejszego komputera, wykorzystaliśmy dawno zapomniane maszyny i technologie, aby tylko dotrzeć do naszych czytelników”.

Czytelnicy przyjęli całą sprawę z wyrozumieniem, tym bardziej że „bezkomputerowy” egzemplarz kosztował tylko 200 lirów, zamiast 700 lirów. (P)

## Gorączka złota

Na Jamajce, w ostatnich dniach doszło do gorączki złota, w której uczestniczyli setki osób. Mezozyjni, kobiety i dzieci wyposażeni w narzędzia, kilofy i łopaty wzięli udział w masowym wysięgu z Kinton do północnego jeziora Kinton. W ciągu kilku dni w okolicy 50 km od stolicy powstała, w pobliżu którego robotnicy znaleźli przedmioty przypominające złoto.

Poszukiwacze złota przekopali nie tylko piwnice i fundamenty kościoła, ale naruszyli również asfalteny chodników i podkopali niedaleką podziękę elektryczną.

Jak dotąd nie ma żadnych śladów złota — podsumował akcję spontaniczną poszukiwaczy minister bezpieczeństwa narodowego Jamajki. (P)

## Poszukujący Reagujący Otwarci Nieobojetni

# SZANSA

**ANDRZEJ KARPOWICZ** — specjalista bhp w przedsiębiorstwie Konserwacji Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych w Suwałkach, przewodniczący śródmiejskiego Komitetu Młodych Demokratów, delegat na wojewódzki zjazd PRON.

WŁASCIWIE nasz śródmiejski Komitet Młodych Demokratów, w fazie organizacji i dlatego w najbliższej przyszłości. Dotyczy ona przede wszystkim ochrony środowiska, co jest niezwykle ważne ze względu na rolniczo-turystyczny charakter województwa suwalskiego. Wprawdzie działa już Społeczny Komitet Ochrony Wiekich Jezior Mazurskich i klub ekologiczny, ale my chcemy walczyć z tego rodzaju zagrożeniami w skali mikro — w ośrodku, zakładach pracy, najbliższym otoczeniu. Pierwszym

JADAC szosą z Hajnówki do Warszawy, upadłymi z przyczynem w Steniatyżach do maleńkiego białego III kategorii. Dobrze nas nakarmiono, grzecznie obsłużono. Tzw. zaplecze sanitarno-litno czystości, był toaletowy papier... Kłódniesz kilometrów dalej, w barze wiejskim i wyższej kategorii, wszystko już było na odwrót.

Dość u naszym kraju nie można powiedzieć jednocześnie o czymkolwiek: złe, nie, sprawnie, fatalne, brudne. Jeden sklep — zaopatrzony nie-żel, z uprzejmą i kompetentną obsługą; drugi, czasem tuż obok — wprost przeciwnie. Jedna centrala telefoniczna łączy szybko i bez zarzutu — w innej każą nam czekać dwadzieścia minut, zanim zechcą podjąć słuchawkę. Na jednej stacji benzynowej — obsługa, że tylko podkładać; na następnej, że tylko zakładać. Znamy to wszystko nader dobrze. Każdego dnia poruszamy się między placówkami i instytucjami działającymi — jeśli nie idealnie, to w każdym razie całkiem nieźle — a takimi, gdzie marna organizacja pracy gra o gorzej z niechłystem, brudem i chamstwem.

Zjawisko to stanowi dla mnie jedną z trudniejszych tajemnic naszego dnia powszedniego. Wielki znak zapytania. Może najłatwiej byłoby wyjaśnić to sprawę o jakości życia. Ze niby tu są pracownicy, czystości i sprawności — zaś tam ciągną nas do dołu leniwość, brudni, nieuprzejmi, bałaganiarze.

A jednak nie sądzę, by takie łatwe i proste wyjaśnienie było zarazem prawdziwe, do statecznie i trafiające w sedno. Myślę, że przyczyn jest znacznie więcej, a jedną z

## Z obrad KW PZPR w Łomży

Jak informowaliśmy wczoraj, zadania instancji i organizacji partyjnych, formułowane w oparciu o doświadczenia zdobywane podczas realizacji uchwały plenum KW z sierpnia 1985 roku i wnioski z kampanii sprawozdawczo-wyborczej były podstawowym tematem plenarnego posiedzenia KW PZPR w Łomży, obradującego w poniedziałek, 23 bm. w Okonikach koło Rajgródu. Obrady prowadził I sekretarz KW — Mieczysław Czerniński, a uczestniczyli w nich również członkowie Prezydium WKKR.

NAWIAZUJĄC do zakończonych niedawno kampanii sprawozdawczo-wyborczej, sekretarz KW — Mieczysław Brzeziński stwierdził m.in., że jej celem było wypracowanie konkretnych planów realizacji uchwały X Zjazdu. Nowy sposób pojmowania zadań napotkał na wiele trudności, głównie w sferze społeczno-gospodarczej. Podczas zebrań i konferencji mówiono m.in. o brakach i kłopotach codziennego życia, ale równocześnie poszukiwano sposobów i metod uruchamiania lokalnych możliwości ich rozwiązywania.

Krytycznie odnoszono się do funkcjonowania reformy gospodarczej, twierdząc, że w swym pierwszym etapie nie spełnia oczekiwań społecznych. Akcentowano istniejącą, a nieraz pogłębiającą się dysproporcję w poziomie życia, a także zwiększającą się ilość kombinatów, cwaników, amatorów lekkiego chleba. Na wielu zebraniach mówiono najczęściej krytycznie — o działalności kół organizacji młodzieżowych. Z drugiej strony również aktywności tych organizacji krytycznie oceniali za interesowanie się POP sprawami młodzieży, twierdząc, że ton istniejącego dialogu

prace POP uznano niedostateczny rozwój szeregu partyjnych w zakładach pracy. Jednym z powodów jest duża fluktuacja załóg i niewiele mniejsza rotacja zakładowych władz partyjnych. Powoduje to niesystematyczność i brak w ciągłości pracy.

Przedstawiciele wsi — oprócz kłopotów z zaopatrzeniem w węgiel, materiały budowlane i niektóre rodzaje nawozów — narzekali też na brak pomieszczeń na odbywanie zebrań partyjnych. Zgłoszono równocześnie wiele propozycji pomocy ze strony mieszkańców wsi przy budowie dróg, obiektów oświatowych itp. — W szkolnych POP sprawy związane z rolą nauczy-

dziedzinie działalności ruchu w Suwałkach. Za mało jest atrakcyjnych form pozwalających młodym ludziom na życie się. Moim zdaniem warto byłoby łączyć z częściej z elementami rozrywki. Chcę podkreślić, że PRON ze względu na swoją „luźną” formę ma znacznie większe możliwości przyciągnięcia młodzieży stojącej na uboczu życia społecznego. Należy to konie-

cznie wykorzystać. Z drugiej strony świadom jestem, że praca z młodym pokoleniem nie należy do łatwych. Godny uznania jest Narodowy Czyn Pomocy Szkole. Chodzi nie tylko o „lecznicze” bazy materialnej oświaty — moim zdaniem jest to załatwienie jednego z „słabych” na „łatanie dziur” — ale o całą sferę wychowania. Czyn stanowi bowiem szansę na przezwyciężenie kryzysu w tej dziedzinie, zaktywizowanie rodziców, powstanie ruchu przyjaciół szkół.

Dla mnie jednym z najważniejszych kierunków działalności ruchu promowskiego jest kształtowanie właściwego stosunku do pracy. Wymaga to przemysłowych poczynań. Trzeba zająć, że realizacja tego procesu będzie zmuszona i trudna, zachęca bowiem o zakorzenione w świadomości i obyczajowości przyzwyczajenia. Bez podjęcia tego zadania, wspieraniem bodźcami ekonomicznymi, nie możemy jednak myśleć o przyspieszeniu naprawy gospodarki i podniesieniu stopy życiowej. (in)

czno-gospodarczej. Do PRON zwracają się ludzie o pomocy w trudnych sprawach osobistych i społecznych. Potwierdza to zaufanie, jakim ten ruch darzą i potrzebę rozwijania jego działalności interwencyjnej. Za bardzo istotny uważam opracowywany przez PRON „Raport o stanie rodziny”. Służy on ma rozpoznaniu sytuacji społecznej i ekonomicznej tych najmniejszych komórek. Pozwoli na określenie warunków życia ludzi na granicy lub poniżej minimum socjalnego, sformułować wnioski dotyczące rozszerzenia i skoordynowania udzielanej im pomocy. Przykładem wsparcia ludzi samotnych a zasłużonych dla kraju jest budowa domu weterana w Suwałkach, również z inicjatywy PRON. W poczynania PRON angażuje się młodzież. Harcerze, pomagając w rozpoznawaniu środowiska, biorą udział w tworzeniu „Raportu o stanie rodziny”. Natomiast idąc na zwłoki ekologiczne czy uczestnicząc w specjalnym zimowym kursu realizującym jednocześnie program ochrony środowiska. Sądzę jednak, że praca z młodzieżą stanowi najsłabszą

## Wzięte z życia

# Wystarczy słowo

nich jest sposób, w jaki się wzajemnie kontrolujemy, inna — poziom naszych wymagań.

Ta kontrola ze strony właściwych jednostek nadzorujących bywa, niestety, zbyt wyrywkowa i zbyt rzadka. Nie ma już doprawdy powodu, dla którego podobnie wykwalifikowani i podobnie opłacani ludzie mieliby wykonywać swoje prace znacznie gorzej w jednej placówce niż w bliźniaczej. Tak np. zapewnienie czystości zaplecza sanitarnego nie przekracza niczyich możliwości. Czy jednak kontrolujący sklep lub restaurację dostatecznie często i ostro zwracają na to uwagę? Czy ich wymagania są dostatecznie mocne?

Dlatego — przy wszystkich jeszcze znanych brakach zaopatrzenia — w jednym miejscu można kupić wszystkie dostępne aktualnie gatunki papierosów lub słodyczy — a tuż obok nie można? Jak na to pytanie odpowiedzieć kontrolujący?

Drugą pretensją winniśmy mieć do siebie samych. Dość, niestety, łatwo godzimy się z tymi wszystkimi przykrymi kontrastami. Nie chodzi wcale o codzienne upiski do księżki skarg i zażaleń, choć i ta forma naszych protestów stanowi nieżył bodziec wobec leniwych i niechłystych. Myślę, że często wystarczą wyrzuty uwagi, słowo dezaprobaty przekazane ekspedientowi

pracy, jak i w bieżącej działalności podstawowych organizacji, nadal stwierdza się słabą aktywność, bierność i wycofanie. Postawy takie reprezentują także niektórzy członkowie partii. Prawda jednak jest również to, że właśnie z tych środowisk słychać najwięcej skarg i narzekań. Trzeba — mówiono w Okonikach — poznać źródła ich powstawania oraz szukać sposobów przełamywania zjawisk, które je rodzą.

Coraz częściej instancje organizują otwarte posiedzenia, szczególnie dotyczące „penetracji” tematów gospodarczych, analizując się sposób realizacji postanowień, przyjętych na wcześniejszych po-

tworzy swoistą barierę między starszymi a młodymi.

Za jeden z podstawowych czynników utrudniających

## Z bagażem doświadczeń i poczuciem potrzeb

pracy, jak i w bieżącej działalności podstawowych organizacji, nadal stwierdza się słabą aktywność, bierność i wycofanie. Postawy takie reprezentują także niektórzy członkowie partii. Prawda jednak jest również to, że właśnie z tych środowisk słychać najwięcej skarg i narzekań. Trzeba — mówiono w Okonikach — poznać źródła ich powstawania oraz szukać sposobów przełamywania zjawisk, które je rodzą.

Coraz częściej instancje organizują otwarte posiedzenia, szczególnie dotyczące „penetracji” tematów gospodarczych, analizując się sposób realizacji postanowień, przyjętych na wcześniejszych po-

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realizowany również dekadowy system pracy partyjnej — znacznie wzrosła częstotliwość kontaktów aktywów z aparatu partyjnego z POP. Za istotne nowum w ubiegłorocznej pracy partyjnej uznano też wizyty gospodarskie członków kierownictwa KW i Urzędu Wojewódzkiego. Wszystkie bieżące działy powinny zmierzać do umocnienia podstawowych ogniw partii. Należy m.in. w tym celu dobrze przeprowadzić i spójtykować dyskusję nad

siadaniach. W ub.r. w woj. łomżyńskim przyjęto do partii 578 kandydatów skreślono zaś — 236 osób. Pomyślnie jest realiz



## ZUS — społecznie i urzędowo

Przypuszczam, że co najmniej 80 proc. Czytelników naszej „Gazety” posiada legitymację ubezpieczeniową ZUS, ale chyba niewielu z nas wie, na jakich zasadach działa ta instytucja. Tym bardziej, że i Wielka Encyklopedia Powszechna nie służy pomocą. W tomie 9 pod hasłem „Polska” jest odsyłacz do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ale w tomie 12, na literę Z, redaktorzy zapomnieli (?) o zapowiedzianym hasle. Charakterystycznym Złakim i Ossolińskim, później leci długa lista różnych zakładów, azotowych, cynkowych itd., ale ZUS nie widać. Pominiecie przypadkowe, czy zamierzone, a jednak wymowne.

Również w tekście najnowszej ustawy z 25 listopada ubr. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych definicje ZUS ograniczono do słów: „Organem wykonującym zadania z zakresu ubezpieczenia społecznego jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych”, który „jest centralnym organem administracji państwowej i podlega ministrowi Pracy, Plac i Sprawy Socjalnych”.

O tym, że ubezpieczenia społeczne łącznie ze związkami zawodowymi, więcej wiemy z historii niż z współczesności. Reklamę tej jednostki jest nam, ulokowane w Białymostku, GZUS i związków zawodowych pod wspólnym dachem. Obecna ustawa o ubezpieczeniach społecznych nie małom przypomina o związkach. Wymienia się je tylko w artykule mówiącym o składce rady nadzorczej ZUS, w której większość, tzn. 5/9 członków, mają reprezentować związki zawodowe.

## WOJEWODA BIAŁOSTOCKI POWOŁAŁ, ALE...

Ponieważ nowa ustawa weszła w życie z początkiem tego roku zainteresowałam się co robi Rada Nadzorcza Białostockiego Oddziału ZUS. O-

toż istnieje, choć w wielu innych województwach jeszcze nie. Ale fakt włączenia nominacji członków rady przez

## Rada czy fasada?

wojewódę 16 stycznia br. nie oznacza, że od tej chwili Rada Nadzorcza podjęła działalność. Nie może tego zrobić, dopóki Rada Ministrów nie powoła Naczelnej Rady Nadzorczej i nie wyda odpowiednich rozporządzeń.

Mimo braku aktów wykonawczych, 25-osobowa białostocka rada próbuje czynić przynajmniej rolę pierwszoplanowej instancji nadzorczej. W składzie jej, wybrano komitet budżetowo-finansowy oraz komisję organizacyjno-prawną, a także utworzono pięć zespołów orzeczawczych ZUS.

Poprzednio miały one rangę zespołów orzeczawczych, czyli pełniły rolę pierwszoplanowej instancji nadzorczej. W składzie jej, wybrano komitet budżetowo-finansowy oraz komisję organizacyjno-prawną, a także utworzono pięć zespołów orzeczawczych ZUS.

Zadna ze stron nie jest zadowolona z tej innowacji. W poprzednim układzie prawnym obywatel mógł przed Radą Nadzorcza szeroko przedstawiać

swoje uprawnienia do świadczeń społecznych. Także sędziowie, przeciętni napływem spraw ubezpieczeniowych, nie są zachwyceni.

Najgorzej jest to, że zaskarżanie decyzji ZUS do Sądu Wojewódzkiego jako pierwszej instancji narusza podstawową zasadę praworządności, zapewniającą możliwość odwołania się do sądu wyższej instancji. Kiedy zespół Rady Nadzorczej cofnięto uprawnienie orzeczawcze, automatycznie znikła dwuinstancyjność, a tym samym przybył spraw kierowanych wprost do sądu.

## WYCUZENI NA LUDZKIE SPRAWY

— Zie się stało — mówią członkowie białostockiej Rady Nadzorczej: przewodniczący —

czł. na pewno przyda się w praktycznym działaniu na forum ZUS.

— Jesteśmy przygotowani do rozpoczęcia naszej działalności — stwierdza przewodniczący Wiktor Małyński i jego zastępcy. — Ale nie możemy nie robić bez aktów wykonawczych.

„GÓRA” NIE NADAŻA

Białostocka Rada Nadzorcza czeka na rozporządzenia, a tymczasem Oddział ZUS codziennie wydaje decyzje. Od 1 stycznia br. do 15 lutego dyrektor ZUS podpisał ponad dwieście decyzji. Żadnej z nich rada nie opiniowała i to tylko dlatego, że gdzieś na „górze” nie zdążyło przygotować na czas niezbędnych dokumentów.

A przecież ZUS to nie ja-

kieś elitarny towarzystwo hodowców kaktusów czy kanarków. Jest to instytucja zapewniająca środki do życia milionom Polaków.

Szkoda, że biurokratyczna machina już w startu wyhamowała aktywność nowych rad nadzorczych. Tym bardziej, że życie z każdym dniem niesie mnóstwo problemów, które pewnie trafnie byłyby rozstrzygnięte, gdyby oprócz podpisu dyrektora miały także opinie Rady Nadzorczej.

Często o przynajmniej odskodowania za wypadek w gospodarstwie rolnym, decydują właśnie nianse. Oto przykład: rolnikowi łamie nogę w drodze po leżące pod stodołą drewno. Jeśli miało ono służyć gotowaniu obiadu, czyli do celów bytowych, odszkodowanie nie przysługuje. Otrzyma je natomiast wówczas, gdy wypadek wiązał się z produk-

cją rolną, to znaczy niesione przez kobietę drewno miało służyć do ugotowania karmy dla świń.

Członek Rady Nadzorczej musi mieć oczy z przodu i z tyłu. Jedną mają widzieć człowieka, a drugie — kieszeń ZUS. W sumie chodzi o sprawiedliwe decyzje, aby składkownicy nie mieli ZUS, nie „skarżąc” owianaków, ale nie „opuszczając” również do sytuacji, by podopieczni ZUS dostawali mniej, niż im się należy.

## NIE BIORA JALMUŻNY

Weterani pracy mają prawo do emerytury i rent w wysokości proporcjonalnej do wkładu wniesionego w okresie produkcyjnym — akcentuje Aleksandra Nowacka i przypomina też Kongresu OPZZ, iż emerytura to nie jaltmużna ze Skarbu Państwa. Jest to bowiem część płacy zarobkowej, ale nie pobranej. Jej termin płatności przeniesiono na późniejszy okres.

Dlatego doszło do upowszechnienia poglądu, że to państwo utrzymuje weteranów pracy, chyba nie muszą wyjaśniać ZUS od wielu lat stracił charakter samodzielnej agencji ubezpieczeniowej, kontrolowanej przez związki zawodowe, jak to się dzieje w innych krajach, został wchłonięty w strukturę państwa.

Obecna ustawa zapewnia wprawdzie związkowcom większy udział w radach nadzorczych, ale utrzymanie ZUS w ramach Ministerstwa Pracy, Plac i Sprawy Socjalnych nie jest jednak właściwym rozwiązaniem. Sprzyja to nieuzasadnionemu traktowaniu podopiecznych ZUS jak ciężarów dla Skarbu Państwa. Ponadto prowadzi do gubienia w świadomości społecznej rzeczywistej roli ubezpieczenia, czego dowodem jest choćby zmniejszenie hasła ZUS z Wielkiej Encyklopedii Powszechnej.

HELENA VANEK

## Ołerta za 1,2 mld zł

## Handlowe spotkanie drobnej wytwórczości

W czwartek i piątek (26 i 27 lutego br.) w hali Jagiellońskiej w Białymostku przy ul. Jurowieckiej trwać będzie targowa giełda drobnej wytwórczości „Włóknina 87”. Pierwsze na tak wielką w naszym regionie skalę handlowe spotkanie producentów zgromadzą ok. 40 wystawców, którzy zaproponują artykuły wartości ponad 1,2 mld. zł.

W handlowej ofercie znajdzie się m.in. odzież, meble, artykuły chemii gospodarczej, elektrotechnika, wyroby cukiernicze, artykuły spożywcze i gospodarstwa domowego.

Do Białegostoku przybędzie też, zaproszona przez Wzrostowa Spółdzielnię Rzemieślniczą „Włóknina” w Łodzi, kolekcja odzieży dziecięcej. Nasi krawcy będą mogli skorzystać z proponowanych wzorów i ruszyć z produkcją u nas. Szanse na to mamy, ja-

ko że miejscowe zakłady włókiennicze współpracują z rzemieślniczymi przedsiębiorcami „resztkowe” partie tkanin, z których powstać mogą interesujące ubranka dla naszych najmłodszych. Czy kolekcja łódzkiej spółdzielni trafi do gustów naszych drobnych producentów — przekonamy się już za kilka dni. Ważne również, czy propozycja przez łódzian odzieży spodoba się białostockim klientom.

Giełda rozpoczyna się w czwartek, 26 stycznia br. w hali Jagiellońskiej o godz. 10 i trwać będzie do godz. 16. W piątek czynna będzie w godz. 10—14. Pokaz kolekcji dziecięcej odzieży odbędzie się w sali widowiskowej Izby Rzemieślniczej w Białymostku przy ul. Warszawskiej o godz. 10.30.

M. PIEKAREK

## Racjonalizatorski marazm

Zaledwie 3 proc. robotników oraz 10 proc. inżynierów i techników uprawia w naszym kraju racjonalizację. Z analiz wynika, że dokonuje się prawie dwukrotnie mniej zgłoszeń wynalazków niż w NRD, czy też w Czechosłowacji.

Jak sytuacja przedstawia się na białostockim „podwórku”? Zupełny marazm panuje w Wzrostowskiej Spółdzielni Ogrodnictwa-Pszczelarstwa, Białostockiej Przedsiębiorstwie Obróby Surowców Włókienniczych, Białostockim Przed-

siębiorstwie Robót Inżynierskich i Zakładach Aparatury Akustycznej w Białymostku. Nikłe wyniki uzyskują: Białostockie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego, Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowe i Kombinat Budownictwa Komunalnego.

Co robią dyrekcje tych przedsiębiorstw oraz istniejące tam komisje? Czyżby obojętna była im oszczędność materiałów, surowców, paliw i energii? Czas najwyższy, aby wykazywać więcej energii i pomysłowości twórczej. (ges)

## Taaaka ryba

— no i zarzuciłem. Robaczek był cały — rosłoczek. Mija 10 minut — nic, 15 — nic, pół godziny — nic. Stoję na chodniku i czekam. Gorąco się robi, a spławik — ani drgnie. I nagle patrz — dziurka. Raz, drugi, trzeci — szus — pod wodę. To ja go ciągnę. Zaciąłem i do siebie. Już go skubano widziałem, już podbiłem miętą w rękę, a on — zardza — smyk i z powrotem pod wodę.

— E — normalna.

— Zaraz, czeka! Jak on tak, to ja mu nowego robaczka. Natwet dwóch minut nie czekałem. Zaciąłem i... zwiat mi znowu.

— I co, dałeś spokój?

— Też coś! Do trzech razy sztuka. Więc ja, kochany,

tworzę jeszcze raz. Ale go wycochałem. I do siebie, do siebie, i podbiłem i na brzeg! Chytrus — pokąsny był. Najpierw linijka...

— Wymiarowy?

— Wymiarowy! Wymiarowy, to on był trzy lata temu. Pięć kilo grama żywej wagi!

— O! Gratulacje! Smakowitą potrawę.

— A tego to, widzisz, nie wiem. Wyobraź sobie, że jak go już zaciąłem, wymierzałem, chciałem zgodnie z przepisami — do formularza.

— No i...?

— I guzik. Właśnie mi się skończył przy poprzednim oknie. A ja idiota czystych nie brałem. Taki półow, taki półow...

— Wypuściłeś go?

— A cóż miałem zrobić? Karta — rzecz święta. Regulamin to regulamin. Przepis po przepis.

Polski Związek Wędkarski wprowadził trzy karty polowania. Pomyśl, bomba. Widać od razu, że działacze myślą. Chodzi o to, jak twierdzi autor nowej kontroli idei, żeby wiedzieć, kto ile wyciągnął, po to mianowicie, aby nie zarybić na pusto. Władom — złośliwiec, trzeba by „biologicznie odnowić”. No, bo może jakiś „lewis” zafundować kolegom wędkarzom zamiast tej tony, tylko 500 kg. To co oni będą wiedzieć?

A z drugiej strony ktoś inny — zapytanie na przykład, wypuściłby rybkę, z której wyrosłoby 4,5 tony wymiarowego „odłowy”. Takie marne trawstwo sił i środków! Przecież to jasne — co wyciągniesz, to zarybić. I równowaga jest.

Problem za to z tymi, co trują na przykład. Jak ich karty będą wyglądać? Ile na rybkę ekstra upuścić na kontroli kłusowników przeróżnych? A jak złożyć rybki z fenolowych rzezek? Związać będą do PGR-owskich stadołów. Na

## Film o Łużyczanach

Włoska ekipa telewizyjna ukończyła zdjęcia do filmu o przeszłości i życiu dzisiejszym Łużyczan w NRD. Jest on jednym z powstających na zamówienie UNESCO, filmów o mniejszościach narodowych nad którymi pracują twórcy z 11 krajów.

Do filmu przygotowuje się komentarz w 11 językach, będzie on nosił tytuł „Wyspa lip — pięć pól roku Łużyczan”. (P)

## Wielkie odszczurzenie w Pekinie

15 milionów szczurów zabito w kampanii odszczurzenia przeprowadzonej w listopadzie ubr. w Pekinie. Według opublikowanych obecnie danych, w stolicy Chin wysypano podczas akcji 1150 ton truciemi eliminujących dwie trzecie spośród 20 milionów szczurów mieszkających w tym wielkim mieście. Trutki wyłożono we wszystkich budynkach i posesjach oraz w całym systemie kanalizacyjnym.

Plaga szczurów w miastach chińskich stała się bardzo uciążliwa w ostatnich latach. Szczury są roznosicielami chorób i powodują przerwy w dopływie prądu, przerywając przewody. Jak się ocenia, niszczą one rocznie ponad 15 mln ton zboża. (p)

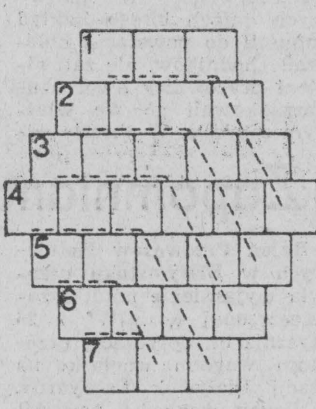
## KRAMIK BZIKÓW

## UKOŚNIK LUBELSKI

Jest to rodzaj krzyżówki, który gości na łamach pism szaradziarskich od kilkunastu lat. Zadanie to jest dość trudne do ułożenia. Ale za to rozwiązanie jego nie przedstawia wielkiej trudności, ponieważ występuje w nim prawie całkowicie pozbawienie wyrazów łamanych i polioch.

Wyrazy łamane (sposób wpisywania wyrazów oznaczonych na diagramie liniami przerywanymi): 1) zasłona na okno, 2) uroczysty przegląd wojsk, 3) wybitne zdolności w jakiejś dziedzinie, 4) obiekt fortyfikacyjny przewidziany na wypadek nalotów, 5) naczynie do podawania zupy, 6) popularne imię psa.

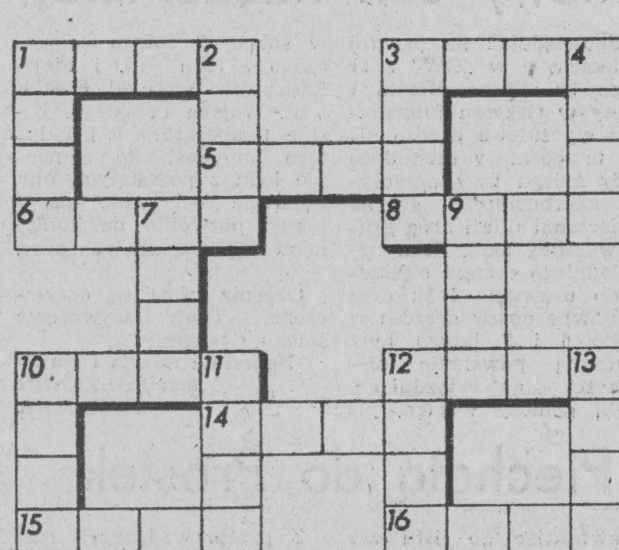
POZIOMO: 1) perła, syjamski lub dachowiec, 2) ciało lotne, 3) dawny pieniądz lub many aktor, 4) odziedziczony majątek, 5) wielki o-



## HOMONIM

Mam kłopoty podczas słoty ... moje nozysy ...

## KRZYŻÓWKA DATOWA



Jak wskazuje nazwa krzyżówki, do diagramu wpisuje się daty. Krzyżówka ta jest bardzo rzadko układana przez autorów, a ostatnio zupełnie zapomniana. Warto więc w naszym Kramiku przypomnieć ją i lamusa celem przedstawienia jej młodym Czytelnikom. Przy okazji stanowiąc też będzie doskonałym materiałem do powtórek z historii naszego państwa.

POZIOMO: 1) Uchwalenie Konstytucji 3 Maja, 2) Klęska rycerstwa polskiego pod Legnicą w walce z Tatarami, 3) Zwycięska bitwa pod Kircholmem pod wodzą Chodkiewicza nad Szwedami, 4) Słynna bitwa pod Grunwaldem, 5) Rozbicie dzielnicowe Polski przez Bolesława Krzywoustego, 6) Bitwa powstańców górnośląskich o Górę Świętej Anny, 7) Bitwa pod Tobrukiem z udziałem Brygady Karpackiej, 8) Odzyskanie niepodległości

przez Polskę po okresie rozbiorów, 9) Pierwszy rozbiór Polski, 10) Wybuch Powstania Styczniowego.

PIOWO: 1) Obrona Chocimia przez wojska polskie pod dowództwem hetmana Chodkiewicza przed turecką nawałą, 2) Założenie Towarzystwa Książ Elementarnych, 3) Zwycięska bitwa pod Beresteczkiem wojsk polskich nad wojskami kozackimi, 4) Utworzenie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na Kongresie Zjednoczeniowym, 5) Uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 6) Najazd wojsk hitlerowskich na Polskę, 7) Zwycięstwo wojsk polskiego nad Krzyżakami pod Płowcami, 8) Udział w wojnie polsko-rosyjskiej, 9) Powstanie w Wielkopolsce, 10) Zwycięska bitwa pod Grunwaldem, 11) Zwycięska bitwa pod Chocimem, 12) Zwycięska bitwa pod Wamborowem, 13) Zwycięska bitwa pod Wamborowem, 14) Zwycięska bitwa pod Wamborowem, 15) Zwycięska bitwa pod Wamborowem.

Do nadsyłanego rozwiązania należy dołączyć zamieszczony obok kupon konkursowy. Kupon ten należy nakleić na kartce pocztowej lub kopercie. Rozwiązania nadesłane bez kuponu nie będą uwzględniane przy losowaniu nagród.

KUPON  
25 LUTEGO  
1987  
„GW”

## Zenon Piech

## Jestem zmęczony

Kilka razy ten wybitny polski zawodnik żużlowy zapowiadał zakończenie kariery zawodniczej. Pierwszy raz zaczął odcinać o tym mówić, gdy musiał z Anglii, gdzie startował w londyńskim klubie Hackney, kilkanaście razy w ciągu sezonu jeździć do Polski na rozgrywki ligowe. Któregoś dnia zmęczony duża podróżą przyszedł do kierownika samochodu kilkanaście kilometrów od własnego domu. Rozbił kompedy i powiedział: „Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powodów. Po pierwsze nie widziałem mnie już w reprezentacji, chociaż ciągle znajdowałem się w kalendarzu czołówek. W ubiegłym sezonie pasowałem się w pierwszej lidze. Ponadto 18 lat na torze nic nie wygrałem. I że nie mam już ułupki. Cały niemały sezon w ciętych rozjazdach — to musiałem wygrać decyzję. Zdecydowałem się na zakończenie kariery z kilku powod



# **PZU informuje:**

**POSIADACZY POJAZDÓW MECHANICZNYCH**  
Państwowy Zakład Ubezpieczeń Oddział Wojewódzki w Białymstoku informuje, że

inkaso składek z tytułu ustawowych ubezpieczeń komunikacyjnych za rok 1987 będzie prowadzone w województwie białostockim na zasadach obowiązujących w latach ubiegłych.

Podległe tu, Oddziałowi jednostki terenowe są w trakcie wysyłania blankietów przekazowych z odpowiednio naliczoną składką, tj. z uwzględnieniem przysługujących obniżek.

Przypominamy, iż posiadacze samochodów osobowych ubezpieczonych w pełnym zakresie (OC, NW i AC) korzystają z 20 proc. lub 30 proc. obniżki składki z tytułu bezskładkowego przebiegu ubezpieczenia – brak wypłaty na rzecz osób trzecich z własnego ubezpieczenia OC lub AC z potrąceniem udziału własnego – w okresie ostatnich dwóch (20 proc.) lub czterech (30 proc.) kolejnych lat kalendarzowych (1 stycznia – 31 grudnia) poprzedzających rok, za który wyznaczona jest składka.

Posiadacze nie zarobkowych pojazdów mechanicznych będący inwalidami I i II grupy oraz III grupy z uszkodzeniami kończyn dolnych, a także inwalidami wojennymi i wojskowymi, inwalidami – członkami ZBoWiD, inwalidami kombatanami oraz inwalidami, którym pojazd został przydzielony przez właściwy organ administracji państwowej, odpłacają składkę obniżoną o połowę – z tym, że obniżka ta dotyczy składki za ubezpieczenie tylko jednego pojazdu.

Inwalidzi uprawnieni do obniżki za bezskładkową jazdę placą składkę mniejszą o dalsze 20 lub 30 proc., licząc od połowy pełnej składki taryfowej.

Obowiązująca od 1 stycznia br. taryfa składek została uregulowana rozporządzeniem Min. Finansów z 11 grudnia 1986 roku w sprawie taryfy składek za ubezpieczenia ustawowe komunikacyjne pojazdów mechanicznych osób fizycznych i jednostek gosp. nieuspołecznionej (Dz. U. Nr 44; poz. 219), którą w całości zamieszczono w Nr. 17 „Gazety Współczesnej” z 21.01.1987 roku.

Prace związane z wysyłką blankietów zostaną zakończone w terminie do 6 marca br. Dlatego też, jeżeli do 16 marca posiadacz nie otrzyma blankietu przekazowego powinien zgłosić się do miejscowego Inspektora PZU z reklamacją – przed terminem płatności, to znaczy przed dniem 31 marca.

Ewentualne wątpliwości jakie mogą powstać w związku z wymiarem składek można również zgłaszać w tych jednostkach, przy czym wskazane jest nieodkładanie powyższego do ostatnich dni marca, kiedy, jak co roku, następuje spiętrzenie ilości reklamacji w PZU jak i odpłacających w urzędach pocztowych.

Wszelkie informacje związanych z opłatą składek można ponadto zasięgnąć telefonicznie we wszystkich jednostkach organizacyjnych PZU.

Informację telefoniczną w Białymstoku można uzyskać pod numerami:  
– I Inspektorat w Białymstoku (miasto Białystok) tel. 250-81, wewn. 285 lub 293  
– II Inspektorat w Białymstoku (teren b. powiatu) tel. 250-81 wewn. 219, Oddział Wojewódzki – tel. 250-81 wewn. 214 i 246.

Posiadacze pojazdów ubezpieczonych w pełnym zakresie, którzy obecnie odpłacają – zgodnie z istniejącą możliwością – I ratę składki, na przełomie miesięcy sierpień/wrzesień otrzymają dodatkowy blankiet na opłatę II raty w terminie do 30 września br.

## **SM „SŁONECZNY STOK” w Białymstoku informuje, że**

zebranie z członkami oceniającymi w naszej Spółdzielni odbędzie się w dniu

3 marca br. (wtorek) o godz. 17 w Domu Kultury „STOK” przy ul. Stromej 33.

k 702-1

## **usługi**

TELENAPRAWA – 412-763, Kainowski.

TELENAPRAWA. 752-972. Gacki.

TELENAPRAWA – 412-338. Drodowski.

TELENAPRAWA. 234-13. Zamiaty.

TELENAPRAWA. 754-253. Nowicki.

NAPRAWA maszyn szyciel. U-palnia 34, tel. 240-73. Bostowski.

PRALNIA automatyczna. lodowki, zamrażarki – naprawa. 510-925. Zdanowicz.

NAPRAWY gazowe. Hlber. 591-0.

MAŁOWNIA. tapetowanie. Kuśka. 513-491.

POCZYNOWE fotografie nagrobkowe pociąg. Inz. Szalkowski. 17-100 Biełsk, Mickiewicza 25.

DRZWI harmonijkowe drewniane i plastikowe. Tel. 513-320. Kobus.

LOKALE

PRZYJME 2 uczennice na mieszkanie ul. Jarzębina 14/28 (po godz. 19).

M-2 w Białymstoku – kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń „Gazeta”.

ZAMIEŃNIE mieszkanie. Kainowski. 8 m 44.

M-3 (40 m) w Łomżyńskim na własność kawalerka, tel. 42-87 lub 68-279 (po 19).

ZAMIEŃNIE mieszkanie spółdzielcze M-4, 61 m kw. nowe w Rybniku na podłogę. Tel. 42-87 lub 68-279 (po 19).

LIŚCI: Józef Kierlik, 44-200 Rybnik, Poście restant. p 189-0.

ROZNE

POSTAWYK boazerii do sklepu. Warszawa. 1-16-16.

MAGNETOWID nowy – kupię. Tel. 411-472.

SAKSOFON „Tenor”, nowy. Posiadam. Oferty Biuro Ogłoszeń „Gazeta”.

GRY TV uniwersalne, szybkie. „Mercedes” – sprzedam. Tel. 413-655.

HEBLARKO grubościówki plus przystawki, ok. 30 m kw. boniarki. 242-58 – sprzedam.

ZAGŁOWE kabinowa, wózek i namiot. 242-58 – sprzedam.

PRZYCZEPE campingowa – kupię. Tel. 416-223.

URUS C-380 (1933 r.) i heblarkę – sprzedam. Białystok, ul. Skaryńskiego 11.

WYDZIERZAWIENIE pomieszczenia 100 m kw. na działalność produkcyjną, Białystok. Oferty Biuro Ogłoszeń „Gazeta”.

1 HA ziemi lub mniej w okolicy Białogostu nadającej się na fermę lisów. Kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń „Gazeta”.

1,5 HA ziemi pod ogrodnictwo. 52 A.

GOSPODARSTWO 23 ha w tym 5 ha lasu z budynkami, wodą, co – pnie sprzedam. Jędrzejko. 242-58 – sprzedam.

WILLE w Białym Podlasku. 242-58 – sprzedam.

ZGINAŁ duży czarny pies z białym krawatem na szyi i białym łapanie rasy „Dog”. Za odpowiedzenie na ogłoszenie. Wyższa. Białystok, ul. Przemysłowa 22.

ZAGUBIŁO prawo jazdy ABT. Antoni Onopa, Łapcie 16, gm. Wyszków.

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

## **OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MYLNARSKIEGO „PZZ” w Białymstoku**

## **ZATRUDNI**

▲ inspektora nadzoru robót budowlanych w Zakładach Zbożowo-Młynarskich w Suwałkach  
Wymagane wykształcenie wyższe budowlane.  
▲ kierownika zakładu w budowie (elewator i młyn) w Bielsku Podlaskim.  
Wymagane wykształcenie wyższe budowlane i u-  
prawnień budowlane.

Blizszych informacji udziela Dział Inwestycji Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Białymstoku, ul. Elewatorska 14, tel. 51-20-70 wewn. 129.

k 700-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprasa odbiórów za przerwę w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią:

– dn. 27.02.26 w godz. 8–14 Ośledzie Jarosławskie po obu stronach ul. Reginia, ul. Biełska, Hajnowska, Siemiatycka, Sitarska, Suwałska, Głębka.

– dn. 27.02.26 w godz. 7–15 ul. Ogrodnickiej, Rzemieślnicza, Gromadka, Fiedorowicza, Działkowa, Pomiarowa, Dzielna, Sociołowska, Głębka.

– dn. 27.02.27 w godz. 8–14 budowa ZETO ul. Skarupka, Skarupka od Plasta do Chopina, Wiktoria, Chopina, Marcinkowskiego, Kobyłkowskiego.

– dn. 27.02.28 w godz. 8–14 Ośledzie Dołdy, Murarska, Jagiellońska, Ciołkowskiego, od Łowoskiej do Niezłotkiej, Ładna, Nowowarszawska od Plastowskiej do Zaściankowej, Kotłowskiej, Szczyłkowskiej.

– dn. 27.03.02 w godz. 7–15 Klecin – wyłączenia rotacyjne. Nowowarszawska, K. Napierkiewicza, Gospodarska, Warmińska, Zaścianka, Pomorska, Lubuska, Ogrodowa, Burdowa, Ciepłownicza, Fila UW ul. Marchewskiego.

– dn. 27.03.03 w godz. 8–14 ul. Chrobrego 12, 14, 16.

– dn. 27.03.04 w godz. 8–14 ul. Nowowarszawska, K. Napierkiewicza, Gospodarska, Warmińska, Zaścianka, Pomorska, Lubuska.

– dn. 27.03.04 w godz. 8–14 ul. Pułkownika 1, 3, 3A, 5, 5A.

– dn. 27.03.26 w godz. 8–15 Wasilków ul. Czysta, Nadzeczna, os. bloków ul. E. Piater.

– dn. 27.03.26 w godz. 8–15 Zaścianki V.

– dn. 27.03.26 w godz. 7–15 Nowomółki I, 20tki Fermana, Drobia, Dzielna wieś, ul. Dzielna, ul. Kokołowski, Marchewskiego, 22-00 Lipca.

– dn. 27.03.02 w godz. 7–15 kol. Grabówka – wyłączenia rotacyjne.

– dn. 27.03.02 w godz. 7–15 Hieronimowo, Hieronimowo – PGR, Potoka, Hożna, Krukowszczyzna, Cisy I, II, Ogrodniki, K. Michałowa.

Blizszych informacji udziela Pogotowie Energetyczne tel. 991.

GRY TV uniwersalne, szybkie. „Mercedes” – sprzedam. Tel. 413-655.

HEBLARKO grubościówki plus przystawki, ok. 30 m kw. boniarki. 242-58 – sprzedam.

ZAGŁOWE kabinowa, wózek i namiot. 242-58 – sprzedam.

PRZYCZEPE campingowa – kupię. Tel. 416-223.

URUS C-380 (1933 r.) i heblarkę – sprzedam. Białystok, ul. Skaryńskiego 11.

WYDZIERZAWIENIE pomieszczenia 100 m kw. na działalność produkcyjną, Białystok. Oferty Biuro Ogłoszeń „Gazeta”.

1 HA ziemi lub mniej w okolicy Białogostu nadającej się na fermę lisów. Kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń „Gazeta”.

1,5 HA ziemi pod ogrodnictwo. 52 A.

GOSPODARSTWO 23 ha w tym 5 ha lasu z budynkami, wodą, co – pnie sprzedam. Jędrzejko. 242-58 – sprzedam.

WILLE w Białym Podlasku. 242-58 – sprzedam.

ZGINAŁ duży czarny pies z białym krawatem na szyi i białym łapanie rasy „Dog”. Za odpowiedzenie na ogłoszenie. Wyższa. Białystok, ul. Przemysłowa 22.

ZAGUBIŁO prawo jazdy ABT. Antoni Onopa, Łapcie 16, gm. Wyszków.

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

WYRAZY głębokiego współczucia i współczucia

## **fasty BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO**

## **organizują**

dla dziewcząt w wieku powyżej 16 lat  
**KURS W ZAWODZIE PRZĘDZARZ**

Okres przyuczenia trwa 3 miesiące.  
W czasie kursu pracownicy otrzymują wynagrodzenie

**ZATRUDNIA**

kobiety i mężczyzn z kwalifikacjami i na przyuczenie do pracy na stanowiskach:

▲ przedzarc  
▲ tkacz  
▲ wykończalnik

mężczyzn na stanowiskach:

– wartownik straży przemysłowej  
– elektronik  
– ślusarz  
– blacharz-dekarz  
– mechanik urządzeń ciepłno-mechanicznych  
– odzieżnik

kobiety na stanowiskach:  
– sprzątaczkę

Przyjęcia prowadzi Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego – pokój 32.

k 603-0

KOMUNIKAT

WOJEWODA ŁOMŻYŃSKI

zawia, że

Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego przystąpiło do opracowania miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego terenu budownictwa jednorodzinnego „Konopnica IV” w

Zambrówie zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Zambrów.

Zainteresowane organa administracji państwowej, jednostki organizacyjne, społeczne i osoby fizyczne mogą zgłaszać wnioski i uwagi dotyczące zagospodarowania pod adresem Urzędu Miasta i Gminy w Zambrówie lub Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w Łomży 31 marca 1987 roku.

k 735-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Sulimach k.Głębka ogłasza I PRZETARG na sprzedaż

nr. maszyn:

| Lp. | Nazwa maszyny                | szk. | Cena         |
|-----|------------------------------|------|--------------|
| 1.  | Ciągnik Ursus U-1201         | 1    | 1.094.000 zł |
| 2.  | Ciągnik Ursus C-360          | 3    | 734.000 zł   |
| 3.  | Ciągnik Ursus C-330          | 1    | 559.000 zł   |
| 4.  | Przyczepa asenizacyjna T 504 | 1    | 50.000 zł    |
| 5.  | Rozsiwacz wapna RCW-3 (złom) | 3    | 60.000 zł    |
| 6.  | Sternik SEG-10               | 1    | 54.000 zł    |
| 7.  | Scianacz zielonek „Orkan” 2  | 1    | 94.000 zł    |
| 8.  | Kosiarka rotacyjna ZTR-165   | 1    | 78.000 zł    |
| 9.  | Wal robiający glebę U-600    | 4    | 54.000 zł    |
| 10. | Przyczepa samobieżna T-010   | 1    | 107.000 zł   |
| 11. | Samochód Żuk A 11 B          | 1    | 590.000 zł   |
| 12. | Silnik Żuk S-21              | 1    | 30.000 zł    |
| 13. | Wal korbowy Jelcz            | 1    | 40.000 zł    |
| 14. | Samochód Star 200            | 1    | 1.200.000 zł |

Przetarg odbędzie się dnia 11 marca br. o godz. 10 w biurze RSP w Sulimach.

Przystępując do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy RSP najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Il przetarg nieograniczony odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Zastrzegę się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 807-1

## **Co, gdzie, kiedy?**

W Białymstoku

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierskiego – „Zemsta”, godz. 10 i 13 (duża scena).

Teatr Lalek – „Rumcał”, spektakl w Przedsiębiorstwie nr 56 w Białymstoku.

KIN A – „Północ”, prod. USA (od lat 15), 12, 15, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100 (ostatni dzień).

„Syrrena” – „Greminy rozróżnia”, prod. USA (od lat 12), 10, 13, 15, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100 (ostatni dzień).

„Forum” – „Kino Lektury Szkolnych”, prod. polsk. (od lat 15), 12, 15, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100 (ostatni dzień).

KIN A – „Kino Lektury Szkolnych”, prod. polsk. (od lat 15), 12, 15, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100 (ostatni dzień).

KIN A – „Kino Lektury Szkolnych”, prod. polsk. (od lat 15), 12, 15, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100 (ostatni dzień).

KIN A – „Kino Lektury Szkolnych”, prod. polsk. (od lat 15), 12, 15, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 6



## Spotkanie łomżyńskich ZMW-owców

## Trudności są po to by je pokonywać

Przez trzy dni, 20–22 bm. przebywali w Grądach Wonięco dawni i obecni działacze ZMW z woj. łomżyńskiego. Spotkanie pokoleń odbyło się z okazji przypadającego na ten rok 30-lecia organizacji. Było więc ono przede wszystkim okazją do refleksji i wspomnień na temat form i celów działania, wymiany doświadczeń, do towarzyskich kontaktów.

Beztroskie jednak trzeba przyznać, że na większości spotkań dawni członkowie ZMW, których pamięć odrzucała już wszystko, co było trudnym i trudnym, zachowały natomiast obrazy pełne osobistych wrażeń, satysfakcji, przy pełnej świadomości zmiany warunków, towarzyszących modelowaniu kształtu wiejskiej organizacji młodzieżowej.

Tadeusz Chrostowski, w życiorysie którego zapisana jest przynależność jeszcze do „Wici”, związał się z ZMW w 1958 r. Był wówczas podinspektorem szkolnym w Kolnie. Jako członkowie organizacji wiodli prym w przygotowywaniu występów artystycznych, które prezentowali w różnych środowiskach, zabaw. Poleć co nie dawała działalności oświatowej. ZMW firmowało różne kursy doskonalące dla młodzieży wiejskiej. — Z naszych imprez — wspominał T. Chrostowski — korzystali nie tylko członkowie organizacji. Zresztą nie zabiegaliśmy specjalnie wtedy o ilość — do organizacji wstępowała głównie młodzież, mająca predyspozycję do działalności organizatorskiej. Każdy musiał udzielać się w jakiejś dziedzinie, a nie czekać na gotowe i zaszczycać swym udziałem. Nie dziwnego, że większość starszej gwardii pełni dziś odpowiedzialne funkcje — ludzie aktywni zawsze mogą liczyć na poparcie. Inna rzecz, że kiedyś wstąpienie do ZMW nie było tylko deklaracją, a świadomym opowiedzeniem się, włączeniem w określony nurt życia społecznego, który nie zawsze — jak wiadomo — był wspierany przez niektóre środowiska. Jestem obecnie w klerownictwie ZSL w Łomży, radnym WRN.

Czasem wydaje mi się, że młodsza młodzież jest za mało włączona do rozwiązywania aktualnych problemów, trzeba by ją poważniej traktować jako partnera, a nie intruza. Przecież najwięcej biorą się za pracę społeczną właśnie młodzi i najłatwiej z nimi się dogadać. Trzeba jednak zapewnić im podstawowy zasób wiedzy nt. zagad-

nień społeczno-gospodarczych, ale bez przekonywania, że powinni np. zrezygnować z działalności kulturalnej czy ograniczyć ją do minimum, bo ta jest dla nich równie ważna.

Jak zachęcić młodzież do działania, wyzwoić w niej aktywność? Ten temat przewijał się w większości wypowiedzi. Z troską, ale i serdecznością mówili na ten temat m.in. Maria Ostrowska, opiekunka szkolnego kółka ZMW w Nieckowie, Elżbieta Łupiańska, Jan Zarzecki, podający przykłady niepotrzebnych pozorów, ale i udanych inicjatyw. Wystarczy przyrzec się młodzieży z gminy Szepietów, gdzie młodzież patronowała remontowi klubu w Wojnach Szubach, pomagając w budowie remizy w Średnicy przy remoncie drogi w Plewkach Włostach i w Dłaczego dziś młodzież wstępuje do ZMW, czego szuka w organizacji? Rozwinięły się myśli również aktualny działacz ZMW, Bogdan Rogalski:

— W grę nie wchodzi teraz zadanie z elementów tzw. materialnego zainteresowania, typu prawo do zakupu ciagnika itp. Nowe koła powstają tam, gdzie utożsamia się młodych przekonanie, że występując jako organizacja mają o wiele większą siłę przebicia, stają się partnerem dla władz, gdyż przez przynależność do ZMW nabywają niejako prawo do reprezentowania środowiska, a nie tylko swoich indywidualnych interesów. Ale jaka jest sprawa? członkowie koła wiejskiego często potykają się o sprawy tak prozaiczne jak np. napisanie oficjalnego wystąpienia. Z czasem dopiero przekonują się, że nie ma sprawy, której nie dałoby się ruszyć z miejsca.

Trudności np. kiedyś do Kiewianów Klub stał tam i niszcząc, a młodzi szkodliwi się akurat do zabawy... w stodole. Na pierwsze spotkanie nie przybyli, a dopiero na drugie, zwołane z inicjatywy organizacji. „ZMW potrafił zmusić władze, żeby przyjechały do wsi!” — komentowano później, gdy sprawa remontu, wykorzystania klubu wyszła już na prostą.

— Dziś wieś się bardzo zmieniła — mówił inny uczestnik spotkania — kiedyś sporo było wiejskich klubów, wyposażonych lepiej niż każdy z wiejskich domów. Obecnie odwrotnie — domy ładne a kluby zaniedbane. Często też dochodzi do swarów między np. Ochotniczą Strażą Pożarną a ZMW czy LZS. Strażacy pilnują swych remiz jak oka w głowie i odciągają się od wspólnej działalności. Czy nie ma na to sily? W jednej wsi znalezione, i to prosty sposób: wszyscy ZMW-owcy zapisali się do OSP, zdobywając przewagę przy forsowaniu konkretnych postanowień. Nie można na wsi urządzić zabawy, żeby nie obwołało się bez końca? Cóż prostszego jak „inicjatyw” obarczyć obowiązkiem porządkowym? Będą musieli pilnować innych i nie znajdą czasu na awantury. Takie i podobne konflikty, trudności o których wiele mówiono w czasie spotkania, są chyba nieodłącznymi elementami każdej pracy społecznej. A jednak dzięki przedsięwzięciom zainteresowanych udało się je pokonać. Na wszystko bowiem można znaleźć sposób, pod warunkiem, że towarzyszy temu dobra wola, pomysłowość i fantazja, której trudno przecieć odmówić szczególnie młodym.

NINA OMELCZENKO

## Najlepsi z języka rosyjskiego

W gościnnych murach elekckiego Zespołu Szkół Zawodowych CZSP o palmę pierwszeństwa rywalizowało 29 uczestników wojewódzkiej eliminacji XVIII Olimpiady Języka Rosyjskiego. Byli to najlepsi wyłonieni podczas wspólnego wiodnictwa w szkołach średnich. Należy pamiętać, że w tym etapie uczestniczyło znacznie więcej młodzieży niż przed rokiem.

Po napisaniu testu gramatycznego do nagród pretendowało już tylko dziewięć osób. Musieli oni wykazać się wiedzą w egzaminie ustnym.

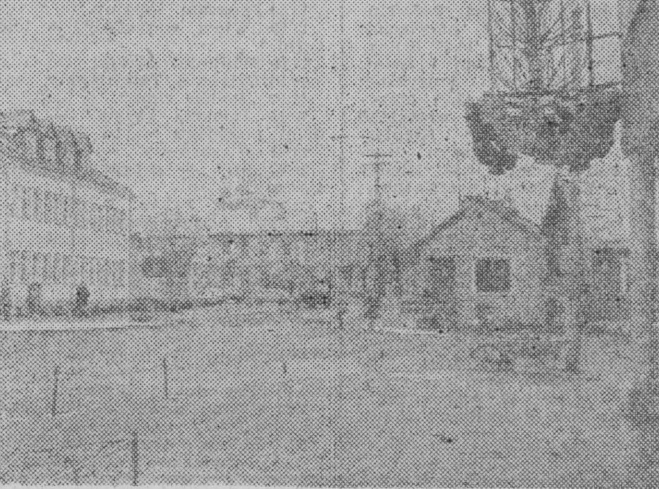
Najlepszą okazała się podopieczna rusycysty Zofii Krynickiej — Małgorzata Grzedzińska z LO w Goldapi. Również trzecie miejsce zajęła uczennica tej szkoły Alina Łopieńska. Natomiast miejsce drugie wywalczyła Maria Klucznik z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Suwałkach. M. Grzedzińska i M. Klucznik reprezentowały będą województwo suwalskie w finale centralnym olimpiady.

W finałach eliminacji wojewódzkich — 25 uczestników i uczestniczek — ten poziom nauczania nie uderzył. Wszyscy byli przygotowani bardzo dobrze i można przypuszczać, że nie przestraszyli ich znacznie wyższy stopień trudności pytań. W Zespole Szkół Ekonomicznych w Łomży (w ostatnią sobotę) zadawani mogli być nawet ci, którzy nie zmieścili się w pierwszej trójce.

Jury pod przewodnictwem Mikolaja Jednacza — inspektora Oświaty i Wychowania w Łomży najwyżej oceniło znajomość języka rosyjskiego przez uczestniczek trzeciej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Wysokim Mazowieckim — Hannę Szepietowską. Jej opiekunką jest Halina Gólik. Zwycięzcy nie mieli ustępować wychowanki Jana Maksimowicza — Dorota Raś z LO w Łomży. Trzecie miejsce przyznano Sławomirowi Bączkowi z kolneńskiego liceum.

H. Szepietowska będzie reprezentować woj. łomżyńskie w eliminacjach centralnych.

(Jtb)



Pocztówka z Ciechanowca.

Fot. JANUSZ KJEWSKI

## Z marginesu

Na miano anegdotek być może poniższe historyjki nie w pełni zasługują, chociażby ze względu na brak moralu, którego sformułowanie pozostawiamy czytelnikowi. Wyciągnięte z ostatnich kronik milicyjnych, oddają zdarzenia aż nazbyt codzienne.

☆☆☆☆

Apetyt rośnie w miarę jedzenia. Pletnastolatek z Zambrowa miał leżeć, a nawet wstać. Mimo to cenił się wyżej i gdy dobrośliwi rodzice powiedzieli: „dość, wziął sam. Konkretnie: podwedził mamusi złoty pierścionek za sto tysięcy. Mamusia niezbyt skrzęta podejrzewała, milicja wiedziała o nim znacznie więcej. Mały wnet wypiekał, że pierścionek sprzedał za 200 tysięcy.

Przed paroma laty spółdzielnia stała się właścicielem ośrodka wczasowego, położonego w lesie nad Jeziorem Zelwa w gminie Giby. Poronienie kotłowni i wzmianka instalacji centralnego ogrze-

zresztą funkcjonariuszom niebieskiemu ptaszkowi — Andrzejowi K. za potrzebne mu 20 dolarów i dwa tysiące. Ten też chciał zarobić i odstąpił towar następnemu znajomemu — Ryszardowi K. za 40 tysięcy. Pierścienie trafił z powrotem do mamusi.

☆☆☆☆

Historia wydawała się banalna. Taksówkarz z Suwałk zgłosił do RUSW w Grajewie

fakt popełnienia na jego osobie gwałtu w postaci napadu przez nieznaną osobę, których co prawda go nie pobili, ale obrabowali z 84 tys. zł. Taksówkarz rozsiadł w o-

## Bez moralu

kół odurzający zapaszek monopolowy, co wskazywało, że ostatnich chwil wcale nie spędził w uściskach gwiazdek. Zgłoszenie przestępstwa zmusza jednak do działań i wykrycia sprawców. Gdy ich szukano taksówkarz powoli dochodził do pełnej świadomości, pod wpływem

pytań o okoliczności napadu wracała mu też pamięć.

Wreszcie wyszło na jaw, że napadu nie było, a poszkodowany wydał pieniądze sam i to na zakup dolarów. Skończyło się w Sądzie Rejonowym grzywną 120 tys. zł oraz wszczęciem postępowania o nielegalny obrót dewizami. Na poczet przyszłej kary zajęto samochód. A wszystko zaczęło się od pokleślenia znanemu pamięci.

☆☆☆☆

Matkęstwu z Łomży, on — ogrodnik, ona — urzędniczka poczt, zamarzyło się nażybienie z możliwych podniesienie na wysoki poziom swego statusu materialnego: amerykańskie dolary. Zaproszenie i

## Wszystko dla gminy

W BARGŁOWIE KOSCIELNYM (woj. suwalskie) odbył się Gminny Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy PRON. Uczestniczył w nim prezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL, członek Rady Wojewódzkiej PRON — KAZIMIERZ KOZIOL. Ruch żyje — wszystkie problemy środowiska, aktywne włącza się do pokonywania istniejących trudności i przeszkód.

W czynie społecznym wybudowano sklep spożywczo-przemysłowy w Wólce Karwowskiej, świetlicę wiejską w Tajnie Podjeździarce i Łabętniku oraz zlewnię mleka w Tajnie Starym. Przystąpiono do budowy wodociągu w Tajnie oraz do budowy szkoły w Bargłowie. Dotychczas Gminny Komitet Narodowego Czynu Pomocy Szkole zgromadził na swym koncie 1 mln 226 tys. zł.

Dzięki staraniom działaczy PRON utwardzono plac do składowania opału w Prusie i od 1 kwietnia br. w tej wsi wprowadzona zostanie sprzedaż węgla.

Na jeździe wybrano Radę Gminną PRON i jej przewodniczącym. Został nim ponownie Jerzy Sienkiewicz. Przyjęto program działań na najbliższe lata.

(Jot)

## Łomża

## Wszechnica Młodej Inteligencji — zaprasza

Działająca od wielu miesięcy w Łomży Obywatelska Wszechnica Młodej Inteligencji zdobywa sobie coraz większą liczbę sympatyków. Nie też dziwnego — jej program opiera się m.in. na spotkaniach z czołowymi przedstawicielami życia naukowego, kulturalnego i gospodarczego.

Z przyjemnością informujemy zainteresowanych, że już dziś, 25 lutego, o godz. 13, w auli Zespołu Szkół Budowlanych w Łomży przy Pl. T. Kosciuszki rozpocznie się kolejne spotkanie z tego interesującego cyklu. Tym razem gościem wszechnicy będzie wywoda łomżyński — Marek Strzałowski, który mówił m.in. o warunkach rozwoju społeczno-gospodarczego województwa.

Jak zwykle zapraszamy przedstawicieli młodej inteligencji łomżyńskiej, młodzież z klas starszych szkół średnich, sekretarzy POP i OOP, działaczy partyjnych i młodzieżowych, przedstawicieli świata kultury i sztuki. Wszechnica ma formułę otwartą — jest tam miejsce dla wszystkich, których denerwuje przeciętność i nijakość. A więc — zapraszamy również Ciebie. (Kłos)

## Rolnicy na medal

Rolnicy w gminie Kulesze Kościelne (woj. łomżyńskie) osiągnęli wysokie wyniki w hodowli bydła mlecznego oraz owiec.

W hodowli bydła mlecznego wyróżniają się m.in. Zygmunt Wróblewski ze wsi Kalinowa Solki (w ubr. sprzedał on państwu 70 tys. litrów mleka) i Zygmunt Faszczewski z Kalinowa Starego (46,5 tys. l.).

W chowie owiec najlepsze wyniki osiąga Franciszek Groszki z Chojan Gorzan. Dostarczył on do punktów skupu sześć ton baraniny i 1260 kg wełny.

Najwięcej wzorowych rolników mieszka we wsiach: Kalinowa Solki, Kalinowa Stare, Kalinowa Nowe, Grodzkie Szczępanowice i Faszczew. (lat)

## Kto uchyla się od pracy?

## Ustawa sobie a życie sobie

1 stycznia 1983 r. weszła w życie ustawa z 26 października 1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy, jako jedna z pakietu aktów prawnych mających ograniczyć przejawy patologii społecznej. Czy ograniczy?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, Prokuratura Województwa w Augustowie przeprowadziła kilka okresowych kontroli przestrzegania przepisów tej ustawy przez administrację terenową. Przypominajmy, że wspomniana ustawa zobowiązuje mężczyzn w wieku 18–45 lat, pozostających w ciągu trzech miesięcy bez pracy i nauki, do zgłoszenia w Wydziałach Zatrudnienia. Tam są wpisywani do ewidencji i kierowani do pracy bądź nauki.

Jeżeli z takich propozycji nie skorzystają, wpisywani są do wykazu osób uparcie uchylających się od pracy i — w dalszym ciągu zobowiązani do jej podjęcia, aczkolwiek inicjatorami zatrudnienia jest już organ administracji.

Kontrola wykazała, że wiele osób istotnie podjęło pracę, aczkolwiek przedsiębiorstwa i instytucje niechętnie zatrudniają skierowane osoby, przedstawiając swoje — z punktu widzenia własnych interesów — istotne racje.

W niektórych miejscowościach od kilku lat w ewidencjach i wykazach figurują te same osoby. W rejonie Olecka znaczna ich część stanowią alkoholicy, których należy leczyć, narkomani, rezydenci co jakiś czas trafiający do zakładów karnych. Na 27 osób zarejestrowanych, okazało się

— po sprawdzeniu, iż trzynastu przebywało w zakładach karnych.

Mało skuteczne również są kary grzywny stosowane wobec osób naruszających przepisy. Kolegium do spraw Wykroczeń w Elku w okresie objętych kontrolą (sierpień-grudzień ubr.) wobec 29 osób orzekło dosyć wysokie kary grzywny, bowiem przeciętna wynosiła 28.965 zł; jednakże w

stosunku do 25 osób wykonano je w formie aresztu zastępczego.

Trudno jest w sposób jednoznaczny określić, czy ustawa, w zasadzie prawidłowo realizowana, ograniczyła w istotny sposób jeden z przejawów patologii jakim jest naszożny tryb życia. Póki co prawo sobie, a życie sobie. Stąd coraz częstsze postulaty zmiany obowiązujących przepisów.

JOZEF LEŚKI  
Prokurator  
Prokuratury Wojewódzkiej w Augustowie

## Lepiej na usługowym rynku

Cech Rzemiosł Różnych w Wysokim Mazowieckiem prowadzi działalność w dziesięciu gminach. Podlega mu 970 zakładów rzemieślniczych. Usługi dla mieszkańców świadczono są m.in. w zakresie krawiectwa, mechaniki samochodowej, napraw odbiorników radiowych i telewizyjnych, wulkanizacji i fryzjerstwa. W Sokolach i Wysokim Mazowieckiem produkuje się m.in. słowne paluszki, które trafiają również do sklepów w woj. białostockim.

Najwięcej zakładów znajduje się w Ciechanowcu. Wy-

sokiem Mazowieckiem, Czyżewie, Szepietowie i Sokolach, zaś najmniej w Kuleszach Kościelnych, Kobylinie Borzymach, Nurze, Perlejewie i Nowych Piekutach.

Rozwój usług napotyka jednak na wiele trudności, wynikających przede wszystkim z braku lokal i niewystarczającej ilości materiałów. Pozytywnym faktem jest to, że obecnie kształci się 129 osób, które zasilą punkty usługowe zrzeszone w wysokomazowieckim Cechu. (lat)

## Uwaga wędkarze

Zarząd koła PZW przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Suwałkach ogłasza zaproszenie do wędkarskiej dla młodzieży w wieku 12–18 lat. Przyjmowanie zgłoszeń oraz wszelkie informacje można uzyskać w Zarządzie Okręgu PZW ul. M. Konopnickiej 7 w godz. 8–15 oraz w klubie SM „Alfa” ul. 1 Maja 10 a m i, w piątki w godz. 18–19.

(m)

## W kilku wierszach

Najbliższe propozycje Oświatowego Domu Kultury w Łomży: środa (25 bm.), godz. 17 — jak w każdą środę brydżowe ABC dla młodzieży i dorosłych; czwartek (26 bm.), godz. 17 — bal maskowy dla dzieci; niedziela, godz. 11 — tradycyjny poranek filmowy.

(tek)

## SPORT

## Jeszcze 2 medale E. Borkowskiej

Informowaliśmy już o sukcesach Ewy Borkowskiej (Niegocin Giżycko) podczas mistrzostw Polski w łyżwiarstwie szybkim na poszczególnych dystansach. Paniecznik z Giżyckiej zdobyła 2 medale — srebrny na 3000 m i brązowy na 1000 m. Jak się jednak okazało dorzuciła do swego dorobku jeszcze dwa krawki — srebrny na 1500 m i brązowy na 5000 m. Po takim starcie Ewę Borkowską uznano za rewelację mistrzostw. (dik)

## III Bieg Wyzwolenia Grajewa

Ponad 60 osób z całego regionu uczestniczyło w ulicznym III Biegu Wyzwolenia w Grajewie. Impreza ta została wzorowo zorganizowana i zyskała efektowną oprawę. Były nawet kwiaty dla ostatniego zawodnika.

Rywalizację rozpoczęli biegi młodzieży na dystansie 3 km. Wśród dziewcząt zwyciężyła Agnieszka Sewiła (Białystok) — 11.54,8 przed Ewą Golubiewską (SP Rajgród) — 12.45,8 i Dorotą Drugow (Białystok) — 13.15,6, a wśród chłopców Grzegorz Dabrowski (Białystok) — 9.55,3 przed Jarosławem Gutowskim (SP Rajgród) — 9.59,2 i Dariuszem Jaworskim (SP 3 Grajewo) — 10.16,0. W biegu głównym na 10 km rywalizowało 13 zawodników. Triumfował Jan Freling — 31.53,4, który wyprzedził Jerzego Madyara (obaj Białystok) — 31.34,7 i Jana Lemanewicza (Mamry Giżycko) — 31.44,7. (dik)

## Wywiadówka z kultury fizycznej

W niedzielę w Zespole Szkół Rolniczych w Marianowie odbyła się dość nietypowa wywiadówka. Tematem była kultura fizyczna. W szkole jest ok. 700 uczniów. Na spotkanie przybyło ponad 500 rodziców co świadczy, że zdają oni sobie sprawę jak ważną rolę w życiu człowieka, jego zdrowiu spełnia wychowanie fizyczne.

Kierownik Wojewódzkiej Przychodni Sportowo-Lekarskiej w Łomży Romuald Jakubowski przedstawił zdrowotne aspekty uprawiania wf. Natomiast nauczyciel wf. Tadeusz Susół przedstawił historię i wyniki sportu szkolnego oraz omówił realizację programu wf. Następnie wychowawcy klas spotkali się z rodzicami i indywidualnie rozmawiali na temat sprawności fizycznej poszczególnych uczniów.

Wywiadówka była więc interesująca i pożyteczna dla obu stron. Warto aby śladem ZSRol w Marianowie poszły inne szkoły. (dik)

## Szóste miejsce piłkarzy Szczuczyna

W Warszawie odbył się III ogólnopolski turniej halowy w piłce nożnej o puchar ZG SZS i tygodnika „Piłka Nożna”. Startowało w nim 50 zespołów złożonych z uczniów szkół podstawowych. Na wysokiej szóstce pozycji uplasowała się drużyna Szczuczyna, której trenerem był Ireneusz Parypa (a opiekunem Zygmunt Kamiński. (sar)

## Cenne kosze Iskry

Koszykarki LZS „Iskra” z Zespołu Szkół Rolniczych w Marianowie z powodzeniem uczestniczyły w ostatnią sobotę i niedzielę w ćwierćfinałowym turnieju piłki koszykowej XII Ogólnopolskich Igrzysk Szkół Rolniczych w Lipnie (woj. radomskie). Zajęły drugie miejsce kwalifikując się do dalszych rozgrywek. Zwyciężyły ZSR Ciechanów 60:21, ZSR Tarnów 67:11, przegrały z LZS Lipny 47:71. Najlepszą zawodniczką zespołu trenowanego przez Edwarda Traskowskiego była Iwona Zaborowska (43 pkt.), a najlepszą asystentką — Małgorzata Misiejuk (45 pkt.). (Jtb)

## W brydżowej lidze

Oto aktualna tabela łomżyńskiej ligi okręgowej w brydżu sportowym: 1. LKS Łomża — 120 pkt., 2. SM Zambrow — 118, 3. Wissa Szczuczyn — 90, 4. Zefir Łomża — 74, 5. Olimpia Zambrow — 72, 6. Gwardia Łomża — 53. (sar)

## Z życia LZS

W drużynowych mistrzostwach LZS woj. łomżyńskiego w szachach zwyciężył Ciechanowiec przed Szczuczynem i Zambrowem. —

W turnieju tenisa stołowego mężczyzn, który zorganizowało koło LZS przy „Wici” w Wosicie, zwyciężył Hubert Sołanka przed Dariuszem Malinowskim i Dariuszem Darmotolem. (dik)



# Ryż i makaron gdzie się podzieniają?

**R**YŻ i makaron. Jeszcze do niedawna oba te towary były „żelaznym asortymentem” każdego, nawet najmniejszego sklepu spożywczego. Przed kilkoma tygodniami jako pierwszy z półek biłostockich placówek handlowych zniknął ryż. Sklep przy ul. Dąbrowskiej przestał dostawać ryżu otrzymanego w piątek. Było to tylko 40 (słownie: czterdzieści) kilogramów, które sprzedano w ciągu godziny. Zastępca kierownika placówki — Elżbieta Wróblewska — twierdzi, że do pszczoły nadmiernej wyceny ryżu jeszcze nie doszło. Klienci tempem swoje niezadowolone i przerażające się na... makaron.

Znacznie więcej, bo sto kilogramów ryżu otrzymał w ubiegły czwartek sklep przy ul. Fabrycznej, podczas gdy „zwykła” dostawa wynosiła pół tony. Na szczęście i tu nie zabrakło makaronu, choć ten ostatni występuje w bardzo zawężonym asortymencie — trzy rodzaje paczkowanego oraz dwa gatunki „luźne”.

Ala — jak donoszą nasi Czytelnicy — są w Biłystoku takie sklepy, gdzie można kupić ani ryżu ani makaronu. Tak podobno zdarza się w sklepie wozorowym przy ul. Gomułki. Próbuje zweryfikować ów sygnał, zadzwoniłszy tam w sobotę. I wyszło na to, że klienci do nosy wyszali sobie z palca. Niezależnie zatem zadaje pytanie — i komu tu wierzyć?

Z całą pewnością wierzyć można natomiast panu Zdzisławowi Zajkowskiemu z Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Biłystoku, który operuje rzetelną statystyką.

## Drzewne kikuty

Jak corocznie na przedwiośniu służby drogowe rozpoczęły już prace przy rozprawianiu tzw. infrastruktury drogowej. Po mroźnej i śnieżnej zimie (odpukać, żeby nie zechciała powrócić), jest sporo roboty: naprawa zniszczonych nawierzchni, wymiana pacholek i znaków drogowych oraz konieczność przyłączenia konarów drzew rosnących w pobliżu jezdni.

Chodzi właśnie o przycięcie gałęzi a nie o kalectwa drzew. Droga stanowiąca przedłużenie ul. Świerzejskiej w Dąbrowie Biłostockiej przebiega wśród blisko niekrotnych starostopoli, wierzby i olch. Gałęzie wystające ponad drogę, podczas silnych wiatrów stanowią poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego. Żeby temu zapobiec, obcięto je. Ale jak to zrobić? Drzewa wydają się tak, jakby jakiś tajemny je okaleczył. Stoją posmutniałe, bez sterczących kikutów, wystawiając nie do końca ocenę tym, którzy je tak okaleczyli. (sz)

## Piosenka białoruska '87

Zarząd Główny Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Biłystoku zaprasza na finał tradycyjnego i popularnego już konkursu „Piosenka białoruska — '87”. Eliminacje finałowe odbędą się 28 lutego i 1. marca br. w sali Państwowej Filharmonii w Biłystoku przy ul. Podleskiej 2. W sobotę przewidziano popis konkursowe zwycięzców eliminacji rejonowych, a w niedzielę — koncert laureatów.

Blizszych informacji udzieli Zarząd Główny BTKS przy ul. Warszawskiej 11, tel. 317-18. (bis)

## Wczoraj w wódze wodzowie

**Szyncel „w ogniu”**  
...serwowany był wczoraj w restauracji „Grodno” jako danie wczoraj. Smakowe twierdzą, że wspaniale. Warto spróbować. O godz. 20 były jeszcze wolne miejsca.

Podobnie „w Astorii”. Widac biłostockianin wywalił się już do ostaka.

„Cristal” za to spóźnił się kompletnie, jak zresztą co dzień. Cóż — marka robi swoje.

## Bez alkoholu

bawiono się za to w „Roman-tynie” imprezę, na której podawano wyłącznie ciasta i coca-cola, pod auspicjami Społecznego Komitetu Przeciwności Alkoholizmu, zorganizowała Studencka Agencja Artystyczna Alma-Art. Czyżby zmieniła się w niektórych środowiskach obyczaje?

## Gorzala „nie idzie”

...także w Hajnowce. W taniejzych delikatesach sprzedano wczoraj „Jedynie” 300 butelek wódki.

— W ubiegłym roku od stycznia do połowy lutego sprzedaliśmy 33 tony ryżu, podczas gdy w analogicznym okresie tego roku 95 ton. Jest to więc prawie trzykrotnie więcej niż dostarczono do placówek handlowych przy tzw. ustabilizowanym rynku — mówi Z. Zajkowski. Poza czterdziestoma tonami tego, jak się okazuje, deficytowego towaru, które obecnie tkwią w magazynach, PHS ma jeszcze obiecaną przydział 120 ton. I te ilości wystarczą, muszą zarówno handlowcom jak i klientom do lipca. W tej sytuacji Przedsiębiorstwo jest zmuszone do limitowania dostaw ryżu.

Statystycznie znacznie lepiej prezentują się zapasy makaronu. Ten jeszcze w sklepach jest obecny, choć — jak już wspomnieliśmy — w znacznie skromniejszym niż zyska sobie klienci asortymencie. Potrzeby kwartalne biłostockich placówek handlowych szacuje się na 240 ton. PHS dysponuje 140 tonami. Przerobienie wypada więc odpukać i mieć nadzieję, że makaronu nie zabraknie. Jeżeli zaś zabraknie, to winą obarczyć można handlowców. Makaron bowiem nie jest towarem „dzielonym centralnie” i przedsiębiorstwa handlowe podpisują indywidualnie umowy z producentami.

Udzielający nam informacji pan Z. Zajkowski stwierdził, że głównym dostawcą, czyli Kaski Zakłady Koncentratów Spożywczych, owszem, dbają o biłostocki rynek, ale niesystematycznie i nierytmicznie.

Wersji tej tymczasem nie potwierdził Ryszard Sadowski — dyrektor ds. spraw handlu w Kaskich Zakładach. Tam produkują „dobre pełną parą” i wszystkie zakontaktowane przez naszych handlowców tony makaronu do Biłogostu docierają w zakładanych terminach.

Jak na razie więc można niepokoić się tylko brakiem ryżu i dziwić, skąd ten nagły wzrost popytu. A przy makaronie raz jeszcze odpukać! I narzekać na skąpy asortyment. (hp)

W ubiegłym roku od stycznia do połowy lutego sprzedaliśmy 33 tony ryżu, podczas gdy w analogicznym okresie tego roku 95 ton. Jest to więc prawie trzykrotnie więcej niż dostarczono do placówek handlowych przy tzw. ustabilizowanym rynku — mówi Z. Zajkowski. Poza czterdziestoma tonami tego, jak się okazuje, deficytowego towaru, które obecnie tkwią w magazynach, PHS ma jeszcze obiecaną przydział 120 ton. I te ilości wystarczą, muszą zarówno handlowcom jak i klientom do lipca. W tej sytuacji Przedsiębiorstwo jest zmuszone do limitowania dostaw ryżu.

Statystycznie znacznie lepiej prezentują się zapasy makaronu. Ten jeszcze w sklepach jest obecny, choć — jak już wspomnieliśmy — w znacznie skromniejszym niż zyska sobie klienci asortymencie. Potrzeby kwartalne biłostockich placówek handlowych szacuje się na 240 ton. PHS dysponuje 140 tonami. Przerobienie wypada więc odpukać i mieć nadzieję, że makaronu nie zabraknie. Jeżeli zaś zabraknie, to winą obarczyć można handlowców. Makaron bowiem nie jest towarem „dzielonym centralnie” i przedsiębiorstwa handlowe podpisują indywidualnie umowy z producentami.

Udzielający nam informacji pan Z. Zajkowski stwierdził, że głównym dostawcą, czyli Kaski Zakłady Koncentratów Spożywczych, owszem, dbają o biłostocki rynek, ale niesystematycznie i nierytmicznie.

Wersji tej tymczasem nie potwierdził Ryszard Sadowski — dyrektor ds. spraw handlu w Kaskich Zakładach. Tam produkują „dobre pełną parą” i wszystkie zakontaktowane przez naszych handlowców tony makaronu do Biłogostu docierają w zakładanych terminach.

Jak na razie więc można niepokoić się tylko brakiem ryżu i dziwić, skąd ten nagły wzrost popytu. A przy makaronie raz jeszcze odpukać! I narzekać na skąpy asortyment. (hp)

W ubiegłym roku od stycznia do połowy lutego sprzedaliśmy 33 tony ryżu, podczas gdy w analogicznym okresie tego roku 95 ton. Jest to więc prawie trzykrotnie więcej niż dostarczono do placówek handlowych przy tzw. ustabilizowanym rynku — mówi Z. Zajkowski. Poza czterdziestoma tonami tego, jak się okazuje, deficytowego towaru, które obecnie tkwią w magazynach, PHS ma jeszcze obiecaną przydział 120 ton. I te ilości wystarczą, muszą zarówno handlowcom jak i klientom do lipca. W tej sytuacji Przedsiębiorstwo jest zmuszone do limitowania dostaw ryżu.

Statystycznie znacznie lepiej prezentują się zapasy makaronu. Ten jeszcze w sklepach jest obecny, choć — jak już wspomnieliśmy — w znacznie skromniejszym niż zyska sobie klienci asortymencie. Potrzeby kwartalne biłostockich placówek handlowych szacuje się na 240 ton. PHS dysponuje 140 tonami. Przerobienie wypada więc odpukać i mieć nadzieję, że makaronu nie zabraknie. Jeżeli zaś zabraknie, to winą obarczyć można handlowców. Makaron bowiem nie jest towarem „dzielonym centralnie” i przedsiębiorstwa handlowe podpisują indywidualnie umowy z producentami.

Udzielający nam informacji pan Z. Zajkowski stwierdził, że głównym dostawcą, czyli Kaski Zakłady Koncentratów Spożywczych, owszem, dbają o biłostocki rynek, ale niesystematycznie i nierytmicznie.

Wersji tej tymczasem nie potwierdził Ryszard Sadowski — dyrektor ds. spraw handlu w Kaskich Zakładach. Tam produkują „dobre pełną parą” i wszystkie zakontaktowane przez naszych handlowców tony makaronu do Biłogostu docierają w zakładanych terminach.

Jak na razie więc można niepokoić się tylko brakiem ryżu i dziwić, skąd ten nagły wzrost popytu. A przy makaronie raz jeszcze odpukać! I narzekać na skąpy asortyment. (hp)

W ubiegłym roku od stycznia do połowy lutego sprzedaliśmy 33 tony ryżu, podczas gdy w analogicznym okresie tego roku 95 ton. Jest to więc prawie trzykrotnie więcej niż dostarczono do placówek handlowych przy tzw. ustabilizowanym rynku — mówi Z. Zajkowski. Poza czterdziestoma tonami tego, jak się okazuje, deficytowego towaru, które obecnie tkwią w magazynach, PHS ma jeszcze obiecaną przydział 120 ton. I te ilości wystarczą, muszą zarówno handlowcom jak i klientom do lipca. W tej sytuacji Przedsiębiorstwo jest zmuszone do limitowania dostaw ryżu.

Statystycznie znacznie lepiej prezentują się zapasy makaronu. Ten jeszcze w sklepach jest obecny, choć — jak już wspomnieliśmy — w znacznie skromniejszym niż zyska sobie klienci asortymencie. Potrzeby kwartalne biłostockich placówek handlowych szacuje się na 240 ton. PHS dysponuje 140 tonami. Przerobienie wypada więc odpukać i mieć nadzieję, że makaronu nie zabraknie. Jeżeli zaś zabraknie, to winą obarczyć można handlowców. Makaron bowiem nie jest towarem „dzielonym centralnie” i przedsiębiorstwa handlowe podpisują indywidualnie umowy z producentami.

Udzielający nam informacji pan Z. Zajkowski stwierdził, że głównym dostawcą, czyli Kaski Zakłady Koncentratów Spożywczych, owszem, dbają o biłostocki rynek, ale niesystematycznie i nierytmicznie.

Wersji tej tymczasem nie potwierdził Ryszard Sadowski — dyrektor ds. spraw handlu w Kaskich Zakładach. Tam produkują „dobre pełną parą” i wszystkie zakontaktowane przez naszych handlowców tony makaronu do Biłogostu docierają w zakładanych terminach.

Chociaż jest ośrodek zdrowia, trudno dostać się do lekarza w gminie Nurzec-Stacja. Dlatego też — na wniosek podstawowej organizacji partyjnej przy Spółdzielni Kółek Rolniczych w Nurcu-Stacji — 22 bm. siemiatycki Zespół Opieki Zdrowotnej urządził „białą niedzielę” w tej ośrodku.

W ciągu jednego dnia siedmiu lekarzy przebadali około 200 pacjentów. Najwięcej osób zgłosiło się do internisty i laryngologa. Tylko trochę mniej pacjentów złożyło wizyty u innych specjalistów: pediatry i neurologa. Fakt ten świadczy również o tym, że w Nurcu lekarz na stałe potrzebny jest od zaraz. (tc)

Wersji tej tymczasem nie potwierdził Ryszard Sadowski — dyrektor ds. spraw handlu w Kaskich Zakładach. Tam produkują „dobre pełną parą” i wszystkie zakontaktowane przez naszych handlowców tony makaronu do Biłogostu docierają w zakładanych terminach.

Jak na razie więc można niepokoić się tylko brakiem ryżu i dziwić, skąd ten nagły wzrost popytu. A przy makaronie raz jeszcze odpukać! I narzekać na skąpy asortyment. (hp)

W ubiegłym roku od stycznia do połowy lutego sprzedaliśmy 33 tony ryżu, podczas gdy w analogicznym okresie tego roku 95 ton. Jest to więc prawie trzykrotnie więcej niż dostarczono do placówek handlowych przy tzw. ustabilizowanym rynku — mówi Z. Zajkowski. Poza czterdziestoma tonami tego, jak się okazuje, deficytowego towaru, które obecnie tkwią w magazynach, PHS ma jeszcze obiecaną przydział 120 ton. I te ilości wystarczą, muszą zarówno handlowcom jak i klientom do lipca. W tej sytuacji Przedsiębiorstwo jest zmuszone do limitowania dostaw ryżu.

Statystycznie znacznie lepiej prezentują się zapasy makaronu. Ten jeszcze w sklepach jest obecny, choć — jak już wspomnieliśmy — w znacznie skromniejszym niż zyska sobie klienci asortymencie. Potrzeby kwartalne biłostockich placówek handlowych szacuje się na 240 ton. PHS dysponuje 140 tonami. Przerobienie wypada więc odpukać i mieć nadzieję, że makaronu nie zabraknie. Jeżeli zaś zabraknie, to winą obarczyć można handlowców. Makaron bowiem nie jest towarem „dzielonym centralnie” i przedsiębiorstwa handlowe podpisują indywidualnie umowy z producentami.

Udzielający nam informacji pan Z. Zajkowski stwierdził, że głównym dostawcą, czyli Kaski Zakłady Koncentratów Spożywczych, owszem, dbają o biłostocki rynek, ale niesystematycznie i nierytmicznie.

Wersji tej tymczasem nie potwierdził Ryszard Sadowski — dyrektor ds. spraw handlu w Kaskich Zakładach. Tam produkują „dobre pełną parą” i wszystkie zakontaktowane przez naszych handlowców tony makaronu do Biłogostu docierają w zakładanych terminach.

Jak na razie więc można niepokoić się tylko brakiem ryżu i dziwić, skąd ten nagły wzrost popytu. A przy makaronie raz jeszcze odpukać! I narzekać na skąpy asortyment. (hp)

W ubiegłym roku od stycznia do połowy lutego sprzedaliśmy 33 tony ryżu, podczas gdy w analogicznym okresie tego roku 95 ton. Jest to więc prawie trzykrotnie więcej niż dostarczono do placówek handlowych przy tzw. ustabilizowanym rynku — mówi Z. Zajkowski. Poza czterdziestoma tonami tego, jak się okazuje, deficytowego towaru, które obecnie tkwią w magazynach, PHS ma jeszcze obiecaną przydział 120 ton. I te ilości wystarczą, muszą zarówno handlowcom jak i klientom do lipca. W tej sytuacji Przedsiębiorstwo jest zmuszone do limitowania dostaw ryżu.

Statystycznie znacznie lepiej prezentują się zapasy makaronu. Ten jeszcze w sklepach jest obecny, choć — jak już wspomnieliśmy — w znacznie skromniejszym niż zyska sobie klienci asortymencie. Potrzeby kwartalne biłostockich placówek handlowych szacuje się na 240 ton. PHS dysponuje 140 tonami. Przerobienie wypada więc odpukać i mieć nadzieję, że makaronu nie zabraknie. Jeżeli zaś zabraknie, to winą obarczyć można handlowców. Makaron bowiem nie jest towarem „dzielonym centralnie” i przedsiębiorstwa handlowe podpisują indywidualnie umowy z producentami.

Udzielający nam informacji pan Z. Zajkowski stwierdził, że głównym dostawcą, czyli Kaski Zakłady Koncentratów Spożywczych, owszem, dbają o biłostocki rynek, ale niesystematycznie i nierytmicznie.

Wersji tej tymczasem nie potwierdził Ryszard Sadowski — dyrektor ds. spraw handlu w Kaskich Zakładach. Tam produkują „dobre pełną parą” i wszystkie zakontaktowane przez naszych handlowców tony makaronu do Biłogostu docierają w zakładanych terminach.

Jak na razie więc można niepokoić się tylko brakiem ryżu i dziwić, skąd ten nagły wzrost popytu. A przy makaronie raz jeszcze odpukać! I narzekać na skąpy asortyment. (hp)

W ubiegłym roku od stycznia do połowy lutego sprzedaliśmy 33 tony ryżu, podczas gdy w analogicznym okresie tego roku 95 ton. Jest to więc prawie trzykrotnie więcej niż dostarczono do placówek handlowych przy tzw. ustabilizowanym rynku — mówi Z. Zajkowski. Poza czterdziestoma tonami tego, jak się okazuje, deficytowego towaru, które obecnie tkwią w magazynach, PHS ma jeszcze obiecaną przydział 120 ton. I te ilości wystarczą, muszą zarówno handlowcom jak i klientom do lipca. W tej sytuacji Przedsiębiorstwo jest zmuszone do limitowania dostaw ryżu.

Statystycznie znacznie lepiej prezentują się zapasy makaronu. Ten jeszcze w sklepach jest obecny, choć — jak już wspomnieliśmy — w znacznie skromniejszym niż zyska sobie klienci asortymencie. Potrzeby kwartalne biłostockich placówek handlowych szacuje się na 240 ton. PHS dysponuje 140 tonami. Przerobienie wypada więc odpukać i mieć nadzieję, że makaronu nie zabraknie. Jeżeli zaś zabraknie, to winą obarczyć można handlowców. Makaron bowiem nie jest towarem „dzielonym centralnie” i przedsiębiorstwa handlowe podpisują indywidualnie umowy z producentami.

Udzielający nam informacji pan Z. Zajkowski stwierdził, że głównym dostawcą, czyli Kaski Zakłady Koncentratów Spożywczych, owszem, dbają o biłostocki rynek, ale niesystematycznie i nierytmicznie.

## Biała niedziela w Nurcu

Chociaż jest ośrodek zdrowia, trudno dostać się do lekarza w gminie Nurzec-Stacja. Dlatego też — na wniosek podstawowej organizacji partyjnej przy Spółdzielni Kółek Rolniczych w Nurcu-Stacji — 22 bm. siemiatycki Zespół Opieki Zdrowotnej urządził „białą niedzielę” w tej ośrodku.

W ciągu jednego dnia siedmiu lekarzy przebadali około 200 pacjentów. Najwięcej osób zgłosiło się do internisty i laryngologa. Tylko trochę mniej pacjentów złożyło wizyty u innych specjalistów: pediatry i neurologa. Fakt ten świadczy również o tym, że w Nurcu lekarz na stałe potrzebny jest od zaraz. (tc)

Wersji tej tymczasem nie potwierdził Ryszard Sadowski — dyrektor ds. spraw handlu w Kaskich Zakładach. Tam produkują „dobre pełną parą” i wszystkie zakontaktowane przez naszych handlowców tony makaronu do Biłogostu docierają w zakładanych terminach.

Jak na razie więc można niepokoić się tylko brakiem ryżu i dziwić, skąd ten nagły wzrost popytu. A przy makaronie raz jeszcze odpukać! I narzekać na skąpy asortyment. (hp)

W ubiegłym roku od stycznia do połowy lutego sprzedaliśmy 33 tony ryżu, podczas gdy w analogicznym okresie tego roku 95 ton. Jest to więc prawie trzykrotnie więcej niż dostarczono do placówek handlowych przy tzw. ustabilizowanym rynku — mówi Z. Zajkowski. Poza czterdziestoma tonami tego, jak się okazuje, deficytowego towaru, które obecnie tkwią w magazynach, PHS ma jeszcze obiecaną przydział 120 ton. I te ilości wystarczą, muszą zarówno handlowcom jak i klientom do lipca. W tej sytuacji Przedsiębiorstwo jest zmuszone do limitowania dostaw ryżu.

Statystycznie znacznie lepiej prezentują się zapasy makaronu. Ten jeszcze w sklepach jest obecny, choć — jak już wspomnieliśmy — w znacznie skromniejszym niż zyska sobie klienci asortymencie. Potrzeby kwartalne biłostockich placówek handlowych szacuje się na 240 ton. PHS dysponuje 140 tonami. Przerobienie wypada więc odpukać i mieć nadzieję, że makaronu nie zabraknie. Jeżeli zaś zabraknie, to winą obarczyć można handlowców. Makaron bowiem nie jest towarem „dzielonym centralnie” i przedsiębiorstwa handlowe podpisują indywidualnie umowy z producentami.

Udzielający nam informacji pan Z. Zajkowski stwierdził, że głównym dostawcą, czyli Kaski Zakłady Koncentratów Spożywczych, owszem, dbają o biłostocki rynek, ale niesystematycznie i nierytmicznie.

Wersji tej tymczasem nie potwierdził Ryszard Sadowski — dyrektor ds. spraw handlu w Kaskich Zakładach. Tam produkują „dobre pełną parą” i wszystkie zakontaktowane przez naszych handlowców tony makaronu do Biłogostu docierają w zakładanych terminach.

Jak na razie więc można niepokoić się tylko brakiem ryżu i dziwić, skąd ten nagły wzrost popytu. A przy makaronie raz jeszcze odpukać! I narzekać na skąpy asortyment. (hp)

W ubiegłym roku od stycznia do połowy lutego sprzedaliśmy 33 tony ryżu, podczas gdy w analogicznym okresie tego roku 95 ton. Jest to więc prawie trzykrotnie więcej niż dostarczono do placówek handlowych przy tzw. ustabilizowanym rynku — mówi Z. Zajkowski. Poza czterdziestoma tonami tego, jak się okazuje, deficytowego towaru, które obecnie tkwią w magazynach, PHS ma jeszcze obiecaną przydział 120 ton. I te ilości wystarczą, muszą zarówno handlowcom jak i klientom do lipca. W tej sytuacji Przedsiębiorstwo jest zmuszone do limitowania dostaw ryżu.

Statystycznie znacznie lepiej prezentują się zapasy makaronu. Ten jeszcze w sklepach jest obecny, choć — jak już wspomnieliśmy — w znacznie skromniejszym niż zyska sobie klienci asortymencie. Potrzeby kwartalne biłostockich placówek handlowych szacuje się na 240 ton. PHS dysponuje 140 tonami. Przerobienie wypada więc odpukać i mieć nadzieję, że makaronu nie zabraknie. Jeżeli zaś zabraknie, to winą obarczyć można handlowców. Makaron bowiem nie jest towarem „dzielonym centralnie” i przedsiębiorstwa handlowe podpisują indywidualnie umowy z producentami.

Udzielający nam informacji pan Z. Zajkowski stwierdził, że głównym dostawcą, czyli Kaski Zakłady Koncentratów Spożywczych, owszem, dbają o biłostocki rynek, ale niesystematycznie i nierytmicznie.

Wersji tej tymczasem nie potwierdził Ryszard Sadowski — dyrektor ds. spraw handlu w Kaskich Zakładach. Tam produkują „dobre pełną parą” i wszystkie zakontaktowane przez naszych handlowców tony makaronu do Biłogostu docierają w zakładanych terminach.

Jak na razie więc można niepokoić się tylko brakiem ryżu i dziwić, skąd ten nagły wzrost popytu. A przy makaronie raz jeszcze odpukać! I narzekać na skąpy asortyment. (hp)

W ubiegłym roku od stycznia do połowy lutego sprzedaliśmy 33 tony ryżu, podczas gdy w analogicznym okresie tego roku 95 ton. Jest to więc prawie trzykrotnie więcej niż dostarczono do placówek handlowych przy tzw. ustabilizowanym rynku — mówi Z. Zajkowski. Poza czterdziestoma tonami tego, jak się okazuje, deficytowego towaru, które obecnie tkwią w magazynach, PHS ma jeszcze obiecaną przydział 120 ton. I te ilości wystarczą, muszą zarówno handlowcom jak i klientom do lipca. W tej sytuacji Przedsiębiorstwo jest zmuszone do limitowania dostaw ryżu.

Statystycznie znacznie lepiej prezentują się zapasy makaronu. Ten jeszcze w sklepach jest obecny, choć — jak już wspomnieliśmy — w znacznie skromniejszym niż zyska sobie klienci asortymencie. Potrzeby kwartalne biłostockich placówek handlowych szacuje się na 240 ton. PHS dysponuje 140 tonami. Przerobienie wypada więc odpukać i mieć nadzieję, że makaronu nie zabraknie. Jeżeli zaś zabraknie, to winą obarczyć można handlowców. Makaron bowiem nie jest towarem „dzielonym centralnie” i przedsiębiorstwa handlowe podpisują indywidualnie umowy z producentami.

Udzielający nam informacji pan Z. Zajkowski stwierdził, że głównym dostawcą, czyli Kaski Zakłady Koncentratów Spożywczych, owszem, dbają o biłostocki rynek, ale niesystematycznie i nierytmicznie.

Wersji tej tymczasem nie potwierdził Ryszard Sadowski — dyrektor ds. spraw handlu w Kaskich Zakładach. Tam produkują „dobre pełną parą” i wszystkie zakontaktowane przez naszych handlowców tony makaronu do Biłogostu docierają w zakładanych terminach.

Jak na razie więc można niepokoić się tylko brakiem ryżu i dziwić, skąd ten nagły wzrost popytu. A przy makaronie raz jeszcze odpukać! I narzekać na skąpy asortyment. (hp)



## Pełnią służbę dniem i nocą

**S**POTYKAMY ich codziennie, gdy pełnią służbę na ulicach i w osiedlach, kontrolując ruch drogowy, dbając o porządek na kole. Nocą sprawdzają zamknięcie placówek handlowych, magazynów, baz transportowych. To właśnie funkcjonariusze biłostockiego Zmotoryzowanego Oddziału Milicji Obywatelskiej, formacji utworzonej w grudniu 1956 r. dla zapewnienia ładu i spokoju.

Nielatwa to służba a i kryteria jej przyjęcia wysokie: wiek 19–20 lat, wykształcenie minimum średnie (pożądane techniczne), wzrost od 170 cm wzwyż, nienaganna opinia zarówno kandydata jak i rodziny, odpowiednia prezencja, wysoka sprawność. Są to wymogi rygorystycznie przestrzegane. ZOMO to przecież milicyjna wyzłotka.

W czasie dwuletniej służby opanowali zasady i formy prewencji, kodeks drogowy, podstawy prawa i kryminalistyki, judo i karate. Muszą mieć posługując się bronią, wspinac się na linie, wskoczyć do jadącego samochodu. Niedługo przestępcy ulegli na gorącym uczynku.

Mimo wielu zajęć specjalistycznych i licznych obowiązków, znajdują też czas na działalność społeczną. Nigdy też nie odmawiają pomocy. Wielu starszym rolnikom pomogli zbierać plody, naprawili sprzęt. Dobrze się zapisał w pamięci leśników z Nadleśnictwa w Żedni i Wallach, za-

łóg PGR w Kamiennym Dworze i Hieronimowie, PGO w Ignatkach, Spółdzielni „Witamina”, siemiatyckiego „Horteksu”. W czasie tegorocznej zimy rozdawali dodatkowe „wahadło węglowe” w biłostockiej EC II, a tym samym nie dopuścili do przerwania dostaw ciepła do mieszkań. Musieli też „rozkuć” ponad 200 m na ul. Octowej, usiłując dotrzeć do źródła awarii sieci wodno-kanalizacyjnej. Są gotowi na każdy telefon z Wojewódzkiej Stacji Krwi-dawstwa.

Tu dyżurny ZOMO. Mejdun, że patrol pełnia służbę w Biłystoku, w osiedlach, kontrolując ruch drogowy, dbając o porządek na kole. Nocą sprawdzają zamknięcie placówek handlowych, magazynów, baz transportowych. To właśnie funkcjonariusze biłostockiego Zmotoryzowanego Oddziału Milicji Obywatelskiej, formacji utworzonej w grudniu 1956 r. dla zapewnienia ładu i spokoju.

Nielatwa to służba a i kryteria jej przyjęcia wysokie: wiek 19–20 lat, wykształcenie minimum średnie (pożądane techniczne), wzrost od 170 cm wzwyż, nienaganna opinia zarówno kandydata jak i rodziny, odpowiednia prezencja, wysoka sprawność. Są to wymogi rygorystycznie przestrzegane. ZOMO to przecież milicyjna wyzłotka.

W czasie dwuletniej służby opanowali zasady i formy prewencji, kodeks drogowy, podstawy prawa i kryminalistyki, judo i karate. Muszą mieć posługując się bronią, wspinac się na linie, wskoczyć do jadącego samochodu. Niedługo przestępcy ulegli na gorącym uczynku.

Mimo wielu zajęć specjalistycznych i licznych obowiązków, znajdują też czas na działalność społeczną. Nigdy też nie odmawiają pomocy. Wielu starszym rolnikom pomogli zbierać plody, naprawili sprzęt. Dobrze się zapisał w pamięci leśników z Nadleśnictwa w Żedni i Wallach, za-

Tu dyżurny ZOMO. Mejdun, że patrol pełnia służbę w Biłystoku, w osiedlach, kontrolując ruch drogowy, dbając o porządek na kole. Nocą sprawdzają zamknięcie placówek handlowych, magazynów, baz transportowych. To właśnie funkcjonariusze biłostockiego Zmotoryzowanego Oddziału Milicji Obywatelskiej, formacji utworzonej w grudniu 1956 r. dla zapewnienia ładu i spokoju.

Nielatwa to służba a i kryteria jej przyjęcia wysokie: wiek 19–20 lat, wykształcenie minimum średnie (pożądane techniczne), wzrost od 170 cm wzwyż, nienaganna opinia zarówno kandydata jak i rodziny, odpowiednia prezencja, wysoka sprawność. Są to wymogi rygorystycznie przestrzegane. ZOMO to przecież milicyjna wyzłotka.

W czasie dwuletniej służby opanowali zasady i formy prewencji, kodeks drogowy, podstawy prawa i kryminalistyki, judo i karate. Muszą mieć posługując się bronią, wspinac się na linie, wskoczyć do jadącego samochodu. Niedługo przestępcy ulegli na gorącym uczynku.

Mimo wielu zajęć specjalistycznych i licznych obowiązków, znajdują też czas na działalność społeczną. Nigdy też nie odmawiają pomocy. Wielu starszym rolnikom pomogli zbierać plody, naprawili sprzęt. Dobrze się zapisał w pamięci leśników z Nadleśnictwa w Żedni i Wallach, za-

Tu dyżurny ZOMO. Mejdun, że patrol pełnia służbę w Biłystoku, w osiedlach, kontrolując ruch drogowy, dbając o porządek na kole. Nocą sprawdzają zamknięcie placówek handlowych, magazynów, baz transportowych. To właśnie funkcjonariusze biłostockiego Zmotoryzowanego Oddziału Milicji Obywatelskiej, formacji utworzonej w grudniu 1956 r. dla zapewnienia ładu i spokoju.

Nielatwa to służba a i kryteria jej przyjęcia wysokie: wiek 19–20 lat, wykształcenie minimum średnie (pożądane techniczne), wzrost od 170 cm wzwyż, nienaganna opinia zarówno kandydata jak i rodziny, odpowiednia prezencja, wysoka sprawność. Są to wymogi rygorystycznie przestrzegane. ZOMO to przecież milicyjna wyzłotka.

W czasie dwuletniej służby opanowali zasady i formy prewencji, kodeks drogowy, podstawy prawa i kryminalistyki, judo i karate. Muszą mieć posługując się bronią, wspinac się na linie, wskoczyć do jadącego samochodu. Niedługo przestępcy ulegli na gorącym uczynku.

Mimo wielu zajęć specjalistycznych i licznych obowiązków, znajdują też czas na działalność społeczną. Nigdy też nie odmawiają pomocy. Wielu starszym rolnikom pomogli zbierać plody, naprawili sprzęt. Dobrze się zapisał w pamięci leśników z Nadleśnictwa w Żedni i Wallach, za-

Widomo też, że żadna większa uroczystość nie może się odbyć bez orkiestry ZOMO, a zespół wokalo-instrumentalny „Odwód”, cieszy się zasłużoną sympatią wśród publiczności.

ZOMO to szkoła charakteru. Nie dziwnego, że po dwóch latach służby co drugi funkcjonariusz chce już na stałe pozostać w milicji. Wielu oficerów — absolwentów Wyższych Szkół Oficerskich MO i Akademii Spraw Wewnętrznych, to dawni ZOMOWCY. (h)

Fot. W. Skiepk

## Śpiewanie jest wielką przygodą

Eliminacje miejskie XXVI KONKURSU PIOSENKI RADZIECKIEJ odbyły się w niedzielę przy pełnej widowni w sali MDK biłostockiego „Forum”. Uczestniczyli w nich blisko 30 zespołów i solistów. Dla większości z nich konkurs był dużą przygodą, sprawdzianem własnych umiejętności przed szerszą, a niekiedy rodzinną, szkolną, koleżeńską kłębą — widownią. Posłuchajmy co mówią sami uczestnicy konkursu.

**EWA KOŁEJKA**, uczennica V klasy Technikum Włóknienniczego: — Lubie śpiewać. W szkole raziliśmy zespół piosenekradzieckich. W domu też śpiewam. W szkole raziliśmy zespół piosenekrad